



wroclaw.pl

Pamiętamy o nich w 2022

Edyta Stein, Wanda Rutkiewicz i Władysław Bartoszewski to wielcy ludzie związani z Wrocławiem. Wspominamy ich podczas licznych wydarzeń.

str. 10-11

ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 29 (95), 4-10.08.2022

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM



str. 3, 6, 15

Wrocław bez barier

OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Ważny łącznik drogowy już gotowy

Nowa trasa od Rakietowej do Żwirki i Wigury ułatwi podróż przede wszystkim mieszkańcom Smolca, Kątów Wrocławskich i Muchoboru Wielkiego.

str. 7

Nawet w wakacje nie odpuszczają szczyrom

Właśnie zakończyło się kolejne letnie odszczuranie w centrum miasta. Jak Wrocław przeciwiała występowaniu gryzoni?

str. 9

6-7.08 Звєжинецький міст закритий

Протягом 2 днів від площі Грюнвальдзка до Бартошовіц та назад курсуватимуть замінні автобуси лінії 701.

str. 18

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL



Szanowni Państwo,

sierpień zawsze rozpoczynamy od chwili zadumy. 78 lat temu wybuchło Powstanie Warszawskie i zanim ktokolwiek zacznie rozważać jego „sensowność”, chcę podkreślić rzecz dla mnie najważniejszą. Dzisiaj z perspektywy tych niemal ośmiu dekad nikt nie jest w stanie ocenić pokolenia Kolumbów. Nikt z nas nie może wyobrazić sobie ich ówczesnej determinacji, targających nimi emocji, zmęczenia okupacją, pragnienia wolności, poczucia obowiązku.

Spotkałem, jak co roku, mieszkających w naszym mieście powstańców. W każdą kolejną rocznicę jest ich mniej... Każde spotkanie przypomina mi o tym, jak ważna jest siła charakteru, ile znaczy odwaga i jak ważna jest nasza wdzięczność. Szczególnie dziś, gdy rosyjska wojna

w Ukrainie pokazuje, jaką wartość ma wolność i jak cenna jest dla każdego z nas. Wrocław miał szczęście być miastem, w którym wielu powstańców zamieszkało po zakończeniu wojny. Wielu z nich odbudowywało swoje nowe miasto i jemu poświęciło kolejne lata młodości. Dziś – świadkowie historii – pozostają dla mnie drogowskazami tego, co najważniejsze.

Zawsze w takich momentach przypominam sobie o tym, jaka odpowiedzialność spoczywa na mnie. Nawet nie jako na prezydencie Wrocławia, po prostu, jako na obywatelu Wrocławia i Polski. Czas pokoju, okupiony krwią bohaterów, trzeba dobrze wykorzystać. Jesteśmy im to winni. Tak tym, którzy żyją w wolnej Polsce, jak i tym, którzy za nią oddali życie. Tak myślę o swojej pracy dla Wrocławia dzisiaj.

Nasze pokolenie ma swoje wyzwania. Dziś jest nim zmierzenie się z kryzysem. Po części odpowiedzialność rozkłada się na pandemię i trwającą wojnę. Spora część jednak to odpowiedzialność polityków, nazbyt lekko traktujących kwestie gospodarcze patrząc na nie w krótkiej wyborczej perspektywie...

Rocznice takie jak ta powinny nas jednoczyć. Podobnie powinny nas jednoczyć kryzysy. Czujemy to jako obywatele, czuje to środowisko samorządowe. Mam nadzieję, że poczują to także rządzący. Stoimy w obliczu poważnego wyzwania – podołanie mu, to nasza wspólna sprawa.


Jacek Sutryk
 prezydent Wrocławia

POGODA

						
PT. 5.08	SOB. 6.08	ND. 7.08	PN. 8.08	WT. 9.08	ŚR. 10.08	CZW. 11.08
33°C	24°C	24°C	23°C	23°C	24°C	25°C

MY MAMY NIEBIESKIE TRAMWAJE, MARIA MA MURAL



To dzięki Marii Koterbskiej cała Polska nuciła „Mkną po szynach niebieskie tramwaje przez wrocławskich ulic sto”. Dlatego Wrocław postanowił jej pięknie podziękować. W styczniu artystka stała się patronką tramwaju Moderus Gamma 2 o numerze bocznym 3301. Teraz MPK Wrocław uhonorowało ją murem o powierzchni blisko 260 mkw. Stworzyła go grupa Czary-Mury. To połączenie portretu Marii Koterbskiej i tramwaju linii 17, którego trasa najwierniej odpowiada treści piosenki „przez Sępólno, Zalesie i Krzyki”. Dzieło pojawiło się w ważnym komunikacyjnym punkcie Wrocławia przy ul. Teatralnej. Przejeżdża tu aż siedem linii tramwajowych, będzie więc widoczne dla tysięcy pasażerów podróżujących po mieście. Całą inicjatywę docenił również Roman Frankl, syn artystki: – Jestem wzruszony, dumny i szczęśliwy. Mama by Was wszystkich na pewno wyciąowała!

Zawsze #WPEŁNIKOBIECA wrocławianka

Nie postrzegają siebie przez pryzmat niepełnosprawności, cieszą się życiem, rodzinami, mają pasje. Na ul. Świdnickiej zobaczymy zdjęcia pięciu pań, które czują się przede wszystkim kobiece. Akcja #WPEŁNIKOBIECA odbywa się na półmetku Roku Dobrych Relacji.

Magdalena Talik

– W tej akcji nie mówimy o niepełnosprawności, bo to tylko część nas, która nie mówi o nas wszystkiego – podkreśla Judyta Pożerniuk, prezes Fundacji Para-NORMAL Activity, pomysłodawczyni wystawy.

Wielka kampania

Zdjęcia w ciągu trzech dni i w trzech lokalizacjach Wrocławia zrobiła pięciu paniom fotografa Kasia Choma. Uczestniczki stylizowała Joanna Głowacka, a makijaż wykonała Aleksandra Kołakowska. – To Rok Dobrych Relacji, a miasto Wrocław to nasz dom. Chciałyśmy pokazać jego piękno, zwłaszcza że większość uczestniczek mieszka we Wrocławiu – mówi Judyta Pożerniuk.

Dorota Feliks, dyrektor Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego, współorganizatora wystawy, zapowiada, że z bohaterkami akcji będą się spotykać podczas różnych działań. – To wspaniały półmetek Roku Dobrych Relacji, wielkiej kampanii działań społecznych, które mają spowodować, że Wrocław jest miastem otwartym, tolerancyjnym, wrażliwym na drugiego człowieka – podkreśla.

Ambasadorką Roku Dobrych Relacji została aktorka Aleksandra Hamkało. – To dla mnie zaszczyt,



Od lewej: dyrektor Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego Dorota Feliks, Martyna Mucha, Anna Kwiatek, Karolina Chorągwicka, Judyta Pożerniuk, aktorka Aleksandra Hamkało i Magdalena Orłoś

że jestem kojarzona z kobiecością, to bardzo duży komplement, bo kobiecość to źródło, z którego możemy czerpać ogromną siłę. Każdy do tego źródła podąża inną drogą, ale ważne, by z niego czerpać, a może dać bardzo wiele. Ważne jest zwłaszcza wspieranie się nawzajem – opowiada.

Uczestniczki sesji

Magdalena Orłoś – pedagog specjalny, szkoleniowiec Fundacji

Katarynka w obszarze dostępności kultury, prowadzi fanpage Gotowanie w Ciemno. Urodzona w Przemyślu, we Wrocławiu mieszka kilkanaście lat.

Anna Kwiatek – z wykształcenia politolog, pracuje jako analityk internetowy/operator danych. Pochodzi z Kamiennej Góry, od dwóch lat mieszka we Wrocławiu.

Monika Szymańska – matka na pełen etat, szczęśliwa żona i świet-

na pływaczka, pochodzi z Wrocławia, obecnie mieszka w Legnicy.

Karolina Chorągwicka – świeżo upieczony magister inżynier dietetyki, fanka tenisa i siatkówki, rozwija własną działalność związaną z tym tematem. Mieszka w Modliszewie koło Wałbrzycha.

Martyna Mucha – kibicka Śląska, mama Janka i szczęśliwa żona. Mieszka we Wrocławiu. Pracuje i udziela się społecznie.

Pilnie potrzebna krew grup: A-, o- i o+

Wakacje to zawsze trudny okres dla centrów krwiodawstwa. Honorowi dawcy, wśród których jest wielu studentów, wyjeżdżają, a zapotrzebowanie na krew często jest bardzo duże, bo lato to okres wielu wypadków komunikacyjnych.

**Paulina Falkiewicz,
Ewa Wapłak**

Aktualnie w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu brakuje krwi grup: A-, o- oraz o+. Krew jest potrzebna każdego dnia, maksymalnie można ją przechowywać 42 dni, nie da się więc robić dużych zapasów. Dlatego Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa organizuje akcje wyjazdowe. Chcesz pomóc? Sprawdź terminy postoju krwiobusów i uratuj komuś życie.

Gdzie i kiedy będzie stał krwiobus we Wrocławiu

- 5 sierpnia, godz. 9–13, Rynek, Wrocław, ul. Oławska
- 8 sierpnia, godz. 10–14, Dworzec Główny PKP, Wrocław, ul. Piłsudskiego 105
- 9 sierpnia, godz. 9–13, Magnolia, Wrocław, ul. Legnicka 58
- 22 sierpnia, godz. 9–13, CH Borek, Wrocław, ul. Hallera 52
- 24 sierpnia, godz. 9–13, Rynek, Wrocław, ul. Oławska

- 29 sierpnia, godz. 9–13, Dworzec Główny PKP, ul. Piłsudskiego 105
- 30 sierpnia, godz. 9–13, Magnolia, Wrocław, ul. Legnicka 58.

Kto może oddać krew?

Oddać krew może każdy, bez względu na narodowość. Zachęcamy do tego naszych sąsiadów z Ukrainy, którzy mieszkają we Wrocławiu. Należy jednak pamiętać, że obcokrajowcy muszą władać językiem polskim w stopniu umożliwiającym swobodną

komunikację (na miejscu będzie do wypełnienia kwestionariusz osobowy i rozmowa z lekarzem). Oprócz tego trzeba zabrać ze sobą dowód tożsamości.

Dawcą może zostać osoba między 18. a 65. rokiem życia (dawca wielokrotny) lub 18.–60. rokiem życia (dawca pierwszorazowy), która waży nie mniej niż 50 kg i jest zdrowa. Przed oddaniem krwi należy zjeść lekki posiłek.

➤ **Więcej informacji na temat oddawania krwi znajdziemy na www.rckik.wroclaw.pl**

Nowy dyrektor Ossolineum

Historyk, były prezes Instytutu Pamięci Narodowej – dr Łukasz Kamiński, formalnie objął obowiązki dyrektora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. 1 sierpnia nominację potwierdził prof. Janusz Duszyński, przewodniczący Rady Kuratorów, która decyduje o obsadzie stanowiska dyrektora Ossolineum. Łukasz Kamiński zastąpił Adolfa Juzwenkę, który zrezygnował z funkcji dyrektora w kwietniu tego roku. Łukasz Kamiński ma 49 lat i jest wykładowcą Uniwersytetu Wrocławskiego. Specjalizuje się w badaniach nad najnowszą historią Polski.

Potańcówka Wrocławska

W pierwszą sobotę sierpnia (6.08) spotykamy się na kolejnej Potańcówce Wrocławskiej. Plac Wolności będzie tanecznym parkietem, a towarzyszyć nam będą niezapomniane hity lat 90. Rozgrzeje nas studio tańca La Rosa Negra. Jak zawsze będą czekać: strefa gastro, miejsce do chillowania i bezpłatna smakowka kranówka. Start o godz. 18.

Godziny otwarcia PSZOK-ów w sierpniu

Ekosystem sp. z o.o. od sierpnia wprowadził na stałe nowe godziny pracy Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Michalczyka 9. W każdy poniedziałek i piątek jest czynny od godz. 8 do 19, czyli dwie godziny dłużej. We wtorki, środy i czwartki godziny pracy się nie zmieniają, czyli od godz. 8 do 17. W soboty PSZOK czynny w godz. 8–16.

Natomiast PSZOK przy ul. Janowskiej 51 będzie czynny we wszystkie sierpniowe soboty, z wyłączeniem ostatniej (27.08). Godziny otwarcia bez zmian, czyli od poniedziałku do piątku i w wybrane soboty od godz. 7 do 15. PSZOK-i bezpłatnie przyjmują odpady tylko od mieszkańców Wrocławia.

Oto sposoby na oszczędną jazdę samochodem

Ceny paliw spędzają sen z powiek niejednemu kierowcy. Za litr standardowej 95-oktanowej zapłacimy ponad 7 zł. I mimo że tarcza antyinflacyjna została przedłużona do końca października 2022 roku i paliwa są wciąż objęte niższą akcyzą, to w porównaniu do ubiegłego roku i tak wydajemy o 30 proc. więcej.

Paulina Czarnota

Jak jeździć ekonomicznie? Nie musisz mieć samochodu hybrydowego czy elektrycznego, okazuje się, że bardzo ważna jest technika jazdy. Podpowiadamy kilka prostych zasad, dzięki którym można zaoszczędzić na benzynie.

Nie szarżuj

Staraj się utrzymywać stałą prędkość. Gwałtowne przyspieszanie i nagłe hamowanie zużywają więcej paliwa. Nie wciskaj hamulca tuż przed skrzyżowaniem, tylko hamuj silnikiem (zdejmij stopę z gazu, zredukuj bieg przy około 1500 obrotów na minutę silnika i powoli puść sprzęgło, żeby uniknąć szarpania silnikiem), aby delikatnie dojechać do światła.

Optymalnie zmieniaj biegi

Staraj się redukować bieg odpowiednio wcześniej, a nie gwałtownie. Nadużywanie pierwszego biegu podwyższa zużycie paliwa. Gdy wskazówka prędkościomierza wskaże 10 km/h, bieg należy zmienić na wyższy. Czwarty bieg jest idealny do jazdy po mieście, bo jest najbardziej ekonomicznym biegiem. Oszczędzasz w ten sposób i paliwo, i silnik.



Marek Baran, kierowca, były instruktor jazdy i taksówkarz, podpowiada, jak można zaoszczędzić na paliwie

Nie grzej silnika podczas postoju

By nie tracić paliwa, ruszaj zaraz po uruchomieniu silnika. Uruchomiony silnik podczas postoju zużywa niepotrzebnie paliwo. Gaś także silnik, kiedy wiesz, że postój będzie trwać dłużej lub kiedy stoisz w korku.

„Odchudź” auto

Jeśli jeździsz głównie po mieście, możesz zrezygnować z wożenia w bagażniku koła zapasowego, wystarczy koło zapasowe w sprayu. Jeśli masz przebitą oponę, to substancja zawarta w sprayu uszczelni, a ciśnienie z puszki napompuje oponę. Pamiętaj, że ciężar bagażu przewożonego w samochodzie ma wpływ na zużycie paliwa, więc nie chomikuj niepotrzebnych rzeczy w aucie.

Zmniejsz opór powietrza

Masz bagażnik na dachu czy uchwyty na rowery? Zdejmij je, jeśli na co dzień z nich nie korzystasz.

Masz bagażnik na dachu czy uchwyty na rowery? Zdejmij je, jeśli na co dzień z nich nie korzystasz.

stasz, bo zwiększają opory powietrza, a to przekłada się na zwiększone spalanie.

Planuj trasę

Przezorny zawsze ubezpieczony. Zaoszczędzić możesz dzięki wcześniejszemu zaplanowaniu trasy. Jeśli wyjeżdżasz w dalszą trasę, maksymalnie wykorzystaj drogi szybkiego ruchu, które pozwalają na stałe utrzymywanie prędkości ok. 100 km bez zmiany biegu w przypadku aut z manualną skrzynią biegów. Jazda samochodem zarówno bezpieczna, jak i ekonomiczna wymaga przewidywania. Zachowywanie większych odstępów pomiędzy autami pozwala częściej hamować silnikiem.

Ile zaoszczędzimy?

– Jeżdżąc bez tych technik, auto może spalić 11 litrów, czyli wydamy około 80 zł na 100 km. Stosując się do porad ekonomicznej jazdy, można zejść do 9 litrów, czyli do około 65 zł. Przykładowo, licząc, że dziennie do pracy robisz 20–30 km plus w weekendy jeździsz na wycieczkę i pokonujesz ok. 100 km, to można oszczędzić nawet 150–200 zł na miesiąc – wylicza Marek Baran, kierowca, były instruktor jazdy i taksówkarz.

Tak spędzisz aktywnie wakacje na wodzie

Woda, plaża, drink z palemką i pełen chillout – słowem wakacje. Dla niektórych taka forma spędzania czasu letnią porą może być prawdziwym utrapieniem. Dlatego postanowiliśmy sprawdzić, co robić, by uniknąć całodziennego byczenia się na kocu.



Karolina Misztal

Okazuje się, że Wrocław pełen jest wodnych aktywności, których możecie spróbować bez większego doświadczenia. Jedne zmęczą bardziej, inne mniej, ale wszystkie będą na pewno świetnym urozmaicheniem słonecznych dni. Sprawdzamy je dla was w serii „Aktywne wakacje na wodzie”.

Odcinek pierwszy

Nazywa się wakeboarding i cieszy się coraz większym zainteresowaniem na świecie. Co to takiego? To sport polegający na pływaniu po wodzie na desce, trzymając się liny wyciągu lub

pływając za motorówką. We Wrocławiu na takiej desce można popływać przy kąpielisku Glinianki. Pierwsze szlify w tej dyscyplinie można zdobyć już za 60 zł.

Wodne przygody

Na tapetę redakcja Wrocław TV wzięła także jetsurfing czy coraz popularniejszy SUP, a w rolę testera wcieliła się osoba, która zwykle stoi za kamerą i nagrywa poczynania innych. Przemek zaliczył kilka wodnych upadków, a ja – Karolina, niewiele mniej zdjęciowych potknięć, a co z tego rozgardiaszu wyszło, zobaczycie na kanale Wrocław TV.

Zagłądajcie na nasz YouTube!

Zajezdnia przy Legnickiej zyskuje drugie życie

Krok po kroku staje się bezpiecznym i... coraz ładniejszym miejscem dla zabytkowego wrocławskiego taboru. A jeśli się uda, może stać się także ogólnodostępnym muzeum komunikacji.

Maciej Wołodko

Kiedy w 2016 r. upadał wrocławski Protram, przyszłość hal dawnej zajezdni tramwajowej przy ul. Legnickiej nie rysowała się różowo. Syndyk wyprzedawał majątek, nie patrząc na jego historyczną wartość. Brakowało gospodarza, pieniędzy, pomysłu. Ale zajezdnię udało się uratować. Krok po kroku, powraca do niej życie. Remonty przechodzą tutaj stuletnie wrocławskie tramwaje. Podczas dni otwartych przychodzą oglądać je tysiące osób. W czerwcu odrestaurowano zabytkowe wrota do zajezdni.

28 wrót do remontu

Dwuskrzydłowe, drewniane wrota, dekorowane metalowymi okuciami, pochodzą z 1900 r. Oryginalną stolarkę oczyszczono i zabezpieczono, a drzwi odzyskały pierwotny kolor. Pracy jest jeszcze wiele, bo to pierwsza z 28 takich bram. – Przywróciliśmy drzwiom formę najbardziej zbliżoną do pierwotnej. Chcielibyśmy jeszcze w tym roku wyremontować kolejną z bram – mówi Michał Malickiewicz z Wydziału Partycypacji Społecznej.

W kwietniu tego roku zajezdnia przy Legnickiej wpisana została na listę Dolnośląskiego Szlaku Zabytków Techniki. Stąd wyjeżdżają od-

restaurowane autobusy i tramwaje Wrocławskich Linii Turystycznych. Zabytkowe Jelcze, Konstale, Ikarusy i Linke-Hoffmany kursują po mieście w sezonie letnim w weekendy. Żeby przejechać się historycznym pojazdem, wystarczy bilet komunikacji miejskiej.

Bezpieczne miejsce

W 2018 r. część hal przy Legnickiej przejął Wydział Partycypacji Społecznej, współpracujący na co dzień z organizacjami pozarządowymi, m.in. stowarzyszeniami zajmującymi się zabytkowym taboru.

– Zysaliśmy miejsce do bezpiecznego garażowania tych tramwajów. Zabezpieczyliśmy i ubezpieczyliśmy kolekcję kilkudziesięciu wagonów, które niszczały, stojąc pod przysłowiową chmurką. Najcenniejsze z nich przechodzą tutaj remonty – mówi Sebastian Wolszczak, zastępca dyrektora Wydziału Partycypacji Społecznej.

Prawdziwą perełkę wrocławskiej kolekcji stanowi wagon typu Ma-



Jedne z 28 zabytkowych wrót do zajezdni odzyskały swój pierwotny zielony kolor

ximum z 1901 roku. To jedyny taki tramwaj w Polsce i jeden z kilku na świecie. Jego remont rozpoczął się od zwyczajnego projektu we Wrocławskim Budżecie Obywatelskim. Pieczołowicie odrestaurowany, od 2021 r. ponownie jeździ po wrocławskich torach. – W tej chwili remont w zajezdni przechodzi też wagon opryskiwacz G-061. Po remoncie ten blisko stuletni pojazd będzie wykorzystywany

latem do podlewania zielonych torowisk i schładzania pozostałych. Dawniej truł środowisko, teraz pomoże o nie zadbać – mówi Malickiewicz. Miastu udało się także odzyskać zabytkową suwnicę, którą wcześniej sprzedał syndyk. Powróciła na Legnicką i czeka bezpiecznie na remont.

Będzie muzeum?

Wstępną koncepcję zagospodarowania zajezdni urząd zaprezentował w czerwcu ub. roku. Plany są

ambitne. Miałoby tu powstać m.in. muzeum komunikacji miejskiej. Swoje miejsca znalazłyby tutaj też organizacje pozarządowe i kultury. Na razie to śmiały pomysł, bo nie ma na to środków. – Analizujemy rozwiązania, które nie obciążałyby bezpośrednio budżetu miasta. Wrocław ma prawie wszystko, by takie muzeum stworzyć: zabytkowy tabor, historyczne budynki i ludzi, dla których są one prawdziwą pasją. Szkoda byłoby tego nie wykorzystać – mówi Sebastian Wolszczak.

Bezpłatne monitory i drukarki dla NGO

Trwa akcja „Sprzęt dla NGO” prowadzona przez wrocławską Fundację Umbrella we współpracy z firmą Hewlett Packard Enterprise. Organizacje pozarządowe odebrały już setki bezpłatnych biurek, szaf czy krzeseł przydających się w prowadzeniu ich działalności. Tym razem przyszedł czas na komputerowe monitory.

Maciej Wołodko

– Przygotowaliśmy ponad 200 monitorów, które można bezpłatnie pozyskać na realizację celów statutowych – piszą organizatorzy akcji.

Zgłoś się do Umbrelli

Jeśli potrzebujecie monitora w waszym stowarzyszeniu albo fundacji, skontaktujcie się z Umbrellą (tel. 71 359 75 00, mail: m.szkrawan@fundacja-

-umbrella.org.pl). Formularz zgłoszeniowy znajdziecie pod tym linkiem: l.wroclaw.pl/monitory. Akcją objęte są wszystkie organizacje pozarządowe (zgodnie z art. 3 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie) oraz inne podmioty, które realizują cele społeczne.

Istnieje możliwość bezpłatnego dostarczenia monitorów pod wybrany adres przy pozyskaniu

przynajmniej 15 sztuk. Pozyskanie sprzętu odbywa się na podstawie protokołu przekazania.

Odbierz też drukarkę

Organizacje non-profit, które zajmują się aktywizacją zawodową, mogą także otrzymać bezpłatne drukarki od firmy Canon Polska. Wnioski można składać do 31 sierpnia br. przez formularz rejestracyjny dostępny na stronie l.wroclaw.pl/drukarki.



Potrzebujesz sprzętu do pracy w NGO? Zgłoś się do Fundacji Umbrella

Tramwaje nie dojadą na Biskupin

W weekend 6-7 sierpnia będą budowane rozjazdy tymczasowe przy moście Zwierzyńskim. Dlatego tramwaje linii 2, 4 i 10 zostaną skrócone do pętli przy Stadionie Olimpijskim. Przez dwa dni z pl. Grunwaldzkiego na Bartoszowice i z powrotem będą kursowały autobusy zastępcze linii 701, która będzie jeździła co 7,5 minuty. Autobusy w kierunku Biskupina i Bartoszowice pojadą przez most Szczytnicki, al. Różyckiego, Paderewskiego i dalej ulicami Mickiewicza, Wróblewskiego i Olszewskiego.

Pasażerowie, którzy skasowali bilet jednorazowy w tramwaju linii 2, 4, 10 lub 71, mogą kontynuować podróż autobusem zastępczej linii 701. Bilet zachowuje ważność nie dłużej niż przez 90 minut. Zaś Ci, którzy skasowali bilet jednorazowy w autobusie linii 701, mogą pojechać dalej tramwajem linii 2, 4, 10 lub 71.

Pasażerowie z biletem okresowym na linie 1, 2, 4, 10 będą mogli podróżować bez dopłat autobusami linii 145 i 146 na odcinku pl. Grunwaldzki – Tramwajowa – pl. Grunwaldzki i autobusami linii 701 na całej trasie. Podróżni z biletem okresowym na linię 16 mogą jechać bez dopłat autobusami linii 145, 146 i 701 na odcinku pl. Grunwaldzki – Hala Stulecia – pl. Grunwaldzki.

Kolejne zmiany na liniach 2, 4 i 10

Po wybudowaniu tymczasowych rozjazdów dla tramwajów przy moście Zwierzyńskim, od 8 sierpnia, planowane są kolejne zmiany kursowania linii tramwajowych 2, 4 i 10, które wrócą na trasę do Biskupina. Tramwaje tych linii, jadące w kierunku Biskupina, nadal pojadą objazdem od pl. Grunwaldzkiego przez most Szczytnicki, al. Różyckiego, Paderewskiego i ul. Mickiewicza.

Natomiast w kierunku przeciwnym, tramwaje linii 2, 4 i 10 pojadą bez zmian przez most Zwierzyński i ul. Skłodowskiej-Curie. Kursy linii okresowej 701 zostaną zawieszone.

Jak się kąpią nasze miejskie tramwaje?

Tramwaje, tak jak inne pojazdy, potrzebują od czasu do czasu się umyć. W zajezdni Borek znajduje się w pełni automatyczna myjnia tramwajowa, która ze względu na zużywanie małej ilości wody – na jedno mycie ok. 100 litrów – jest przyjazna środowisku.

Paulina Falkiewicz

– Mamy dwa rodzaje mycia tramwaju. Jedno to mycie szybkie, drugie kompleksowe. Mycie szybkie trwa ok. 2-3 minut. Jest to mycie boków tramwajów pod załączoną siecią trakcyjną, a drugi rodzaj mycia kompleksowego to pełne mycie tramwaju – boki, przód i linia dachu przy wyłączonej już sieci trakcyjnej. Proces mycia trwa 8 minut – tłumaczy Dawid Barabasz, kierownik Zajezdni Tramwajowej Borek, MPK Wrocław.

Przyjazna dla środowiska

Tramwaje myje się w zależności od potrzeb. W okresie jesienno-zimowym co drugi dzień, a w letnim minimum raz na tydzień. Czego używa się do mycia tramwajów? Wykorzystywana jest oczywiście woda, a także płyny i воск, które są biodegradowalne, a więc przyjazne dla środowiska.

– Myjnia jest w pełni ekologiczna. Używamy wody w obiegu zamkniętym, poprzez separatory ta woda jest oczyszczana i powtórnie wykorzystywana do mycia tramwajów, a następnie spłukiwana wodą czystą zdemineralizowaną, gdzie zachodzi proces osmozy. Dzięki temu nie zostają smugi na tramwaju – jest czysty i wysuszony – wyjaśnia Dawid Barabasz.



OLEKSANDR POLIAKOVSKI

Myjnia w zajezdni Borek jest w pełni ekologiczna. Tramwaje w okresie letnim myje się min. raz w tygodniu

W pełni zautomatyzowana

Myjnia tramwajowa w zajezdni Borek jest w pełni automatyczna. Jej proces jest zaprogramowany według danego tramwaju. Wybierany jest jedynie program,

dlatego tylko jeden pracownik jest potrzebny do obsługi – wybiera program i przejeżdża tramwajem przez myjnię.

– Jest też dostosowana do tego, żeby ją zautomatyzować, czyli

możemy w przyszłości zamontować specjalne identyfikatory w pojazdach. Wtedy same zmieniały program i nie trzeba będzie nawet wciskać tego przycisku w sposób ręczny – dodaje kierownik zajezdni.

MPK zawiezie do pracy i na rehabilitację



BARTOSZ CHOCHOLOWSKI

Szkolenie MPK w zakresie pomocy niepełnosprawnym pasażerom

MPK Wrocław organizuje dojazd dla osób z niepełnosprawnościami do Elektromechanicznej Spółdzielni Inwalidów „Elwat” i Stowarzyszenia „Ostoja”. Inicjatywa ruszyła w sierpniu i realizowana jest pod patronatem Biura Wrocław Bez Barier.

Maciej Wołodko

Pilotażowy projekt zakłada, że przewoźnik przywiezie i zawiezie blisko dwudziestoosobową grupę pracowników i pacjentów. – Przełamywanie barier w MPK Wrocław ma bardzo konkretny wymiar – dowieziemy osoby z niepełnosprawnościami do pracy oraz na rehabilitację. Mam bowiem świadomość, że najważniejsza w ich kontekście jest aktywizacja – zarówno zawodowa, jak i spo-

łeczna. To podstawa rzeczywistej pomocy – zaznacza Krzysztof Baławajder, prezes MPK Wrocław.

Miejski przewoźnik regularnie dowozi grupy niepełnosprawnych uczniów na lekcje do szkół. Razem z Fundacją Potrafię Pomóc MPK organizowało także stosowne szkolenia dla motorniczych i kierowców. Sukcesywnie wymieniany jest też tabor. Obecnie blisko dwie trzecie tramwajów w mieście ma już niską podłogę.

Łącznik na Muchoborze Wielkim jest już gotowy

Trasa ułatwi podróż przede wszystkim mieszkańcom Smolca, Kątów Wrocławskich i Muchoboru Wielkiego. Wcześniej, w dniach roboczych, łatwo było w tym miejscu o korek tworzony przez kierowców jadących w stronę Wrocławia lub wyjeżdżających z niego. Nowy łącznik sprawi, że trasa stanie się mniej obciążona.

Redakcja

Ważny łącznik między ulicą Rakietową a Żwirki i Wigury został oddany do użytku. Droga powstawała 9 miesięcy i kosztowała 6,5 mln złotych. Do kwoty tej dołożyła się gmina Kąty Wrocławskie w wysokości 250 tys. zł.

Wyczekiwana inwestycja

Ze względu na problemy komunikacyjne będące pokłosiem dynamicznego rozwoju osiedla i rozbudowy sąsiednich miejscowości, realizacja łącznika była od wielu lat wyczekiwaną przez mieszkańców nie tylko Muchoboru Wielkiego, ale również sąsiadującego z Wrocławiem Smolca. Wraz z rozbudową Smolca w ostatnich latach znacznie wzrosło natężenie ruchu na ul. Chłopskiej, która łączy gminę Kąty Wrocławskie z Wrocławiem. Natężenie jest szczególnie odczuwalne na Muchoborze Wielkim, gdzie w dni robocze tworzą się zatory, powodując poważne utrudnienia w komunikacji samochodowej i autobusowej.

Nowa trasa poprawi warunki komunikacyjne na dojeździe ze strony lotniska, a także drogi krajowej nr 94. Odciążą też



W nocy z soboty na niedzielę (30/31 lipca) został w pełni przywrócony ruch na ulicy Żwirki i Wigury

samo osiedle Muchobór Wielki, ułatwiając jednocześnie przedostanie się na zachód Wrocławia mieszkańcom Mokronosu czy samych Kątów Wrocławskich.

– Przybywa bardzo dużo mieszkańców i jest to bardzo długo oczekiwana inwestycja pod kątem skomunikowania się z Wro-

clawiem, który w tej chwili stanowi dla wielu mieszkańców gminy Kąty Wrocławskie miejsce pracy – zauważa Julian Żygadło, burmistrz Kątów Wrocławskich.

Zakres prac

Łącznik powstał na odrośniętych gruntach. W ramach zadania

inwestycyjnego wybudowano: jezdnię wraz z włączeniami do obydwu rond o długości ponad 600 m, rondo od strony ulicy Żwirki i Wigury wraz infrastrukturą pieszą i rowerową, oświetlenie w obszarze ronda na ul. Rakietowej, most nad Ługowiną, przejazd drogowo-kolejowy wraz z bocznicą wojskową o długości

120 m oraz odwodnienie. Zasadzono też 37 klonów polnych wzdłuż nowej jezdni, a w obrębie całej budowy, zwłaszcza przy nowo powstałym rondzie na powierzchni 437 mkw. aż 2340 krzewów.

W ramach zadania powstała wspomniana wojskowa bocznica kolejowa – jako element umowy o poszerzonej współpracy pomiędzy Polską a USA w zakresie obronności i bezpieczeństwa ściany wschodniej. Bocznica jest niezbędna dla budowy bazy przeładunkowej, która powstanie w ramach rozbudowy wrocławskiego lotniska.

Ścieżka dla pieszych i rowerzystów

To jednak nie koniec planów związanych z tym rejonem.

– Chcielibyśmy, aby od ronda, w kierunku Smolca powstała także ścieżka pieszo-rowerowa. W tej chwili pozyskujemy teren, a gdy zakończymy procedury, co być może wydarzy się pod koniec roku, zajmiemy się tworzeniem projektu i budową ścieżki – powiedział Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia, podczas konferencji prasowej 29 lipca.

Kino Nowe Horyzonty przejdzie gruntowny lifting

Jeszcze w sierpniu tego roku rozpocznie się gruntowny remont Kina Nowe Horyzonty przy ul. Kazimierza Wielkiego, w którym od 17 lat odbywa się jeden z największych i najważniejszych festiwali filmowych w Polsce – MFF Nowe Horyzonty, a od 13 lat także American Film Festival.

Redakcja

Miasto Wrocław, firma Futureal Investment Partners – nowy właściciel budynku Wratislavia Tower przy ul. Kazimierza Wielkiego we Wrocławiu, oraz Stowarzyszenie Nowe Horyzonty porozumiały się w sprawie przyszłości Kina Nowe Horyzonty. Oznacza to, że kino i główne wydarzenia w nim organizowane: Międzynarodowy Festiwal Filmowy Nowe Horyzonty i American Film Festival zostaną we Wrocławiu co najmniej do 2032 roku, a jeszcze tego lata rozpocznie się modernizacja kina i całego budynku. Futureal Investment Partners zmodernizuje kino z własnych środków.

Zostaną zainstalowane: nowa klimatyzacja, nowe projektory, ekrany oraz nagłośnienie. Remont zostanie przeprowadzony od sierpnia br. do maja 2023 r. Jako pierwsze, do końca października tego roku, zmodernizowane zostaną hol kina oraz największa sala numer 1.

Następnie czasowo wyłączane będą kolejne sale, a prace zostaną poprowadzone tak, aby nie były uciążliwe dla bieżącej działalności kina. 13. edycja American Film Festival odbędzie się zgodnie z planem w listopadzie 2022. – Jestem wdzięczny miastu za aktywne włączenie się, w niełatwych dla kina i kultury czasach, w negocjacje z nowym właścicielem budynku

i doprowadzenie tych negocjacji do pozytywnego zakończenia. Dziesięcioletnia umowa stabilizuje sytuację kina i festiwali oraz umożliwia ich dalszy rozwój – wyjaśnia Roman Gutek, prezes Stowarzyszenia Nowe Horyzonty.

W czasie trwającej już 17 lat współpracy pomiędzy miastem a Stowarzyszeniem, w Kinie NH zrealizowano wiele wydarzeń filmowych, kulturalnych i edukacyjnych służących mieszkańcom Wrocławia. Przed pandemią, przez cały rok, w pokazach i różnych wydarzeniach w kinie uczestniczyło 500 tys. widzów. A od 2012 roku, kiedy Kino NH rozpoczęło działalność, odwiedziło je prawie 5 mln osób.



Remont budynku ruszy jeszcze w sierpniu br. i potrwa do maja 2023

Miasto Wrocław coraz więcej płaci za prąd i gaz

Co robi miasto, by mniej płacić za energię elektryczną? Czy wzrost jej kosztów oraz gazu wpłyną znacząco na kieszeń mieszkańców? Na te pytania szuka odpowiedzi Katarzyna Wiązowska w rozmowie z Małgorzatą Brykarz, dyrektorką Wydziału Klimatu i Energii Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Ostatnio mamy do czynienia z podwyżkami cen energii elektrycznej i gazu. Jednak zaczęły one wzrastać jeszcze zanim wybuchła wojna w Ukrainie...

Rzeczywiście. Koszty energii elektrycznej wzrastają już od trzech lat. Bardzo duży wzrost nastąpił w 2021 roku, kiedy to cena energii poszybowała wysoko i wzrosła nawet o 60 proc. w stosunku do roku 2020. To samo zadziało się, jeśli chodzi o gaz. Wpływ na tak wysoki wzrost cen energii był spowodowany kosztami zakupu uprawnień do emisji CO₂. Ich cena w 2019 roku wynosiła 20 euro za tonę, a już dwa lata później – 64. W tym roku wynosi już 100 euro. Gdybyśmy w Polsce mieli większy miks energetyczny i opierali się bardziej na odnawialnych źródłach energii, a nie tylko na węglu, wtedy nie musielibyśmy płacić tak dużo za te uprawnienia. Co istotne, opłaty, które wnosimy, w dużej części później wracają do budżetu naszego państwa. Powinny być one spożytkowane na inwestycje w energetykę. Trudno mi powiedzieć, w jakim stopniu jest to realizowane. Na wzrost kosztów energii wpływają też dodatkowe czynniki, takie jak zasoby węgla, które się powoli kurczą, czy też utrzymanie infrastruktury energetycznej, która w dużej mierze jest przestarzała i nie jest modernizowana w sposób wystarczający od wielu lat. Kolejny powód to wprowadzenie w 2021 roku opłaty mocowej.

Z cenami gazu było podobnie?

Tak, tylko w tym przypadku nie mamy opłaty mocowej. Tu na cenę wpłynęło głównie zastopowanie dostaw z Rosji. Oprócz tego również zastępowanie węgla paliwem gazowym. Dlatego popyt na gaz jest coraz większy. Tymczasem na świecie ogranicza się wydobycie gazu ziemnego. To wszystko ma wpływ na to, że teraz mamy kłopot, jeśli chodzi o jego cenę.

Jak zatem w tym roku będą kształtowały się ceny energii?

Szacujemy, że ten rok jest o wie-

PYTAMY O WROCŁAW



Małgorzata Brykarz zapewnia, że miasto szuka rozwiązań, by zmniejszyć zużycie energii w miejskich obiektach

le gorszy i ceny energii wzrosną o 221 proc. w miejskich obiektach, natomiast aż o 241 proc. zapłacimy za prąd służący do oświetlenia ulic. To tylko w stosunku do roku poprzedniego, który już i tak był wyso-

ki. W zeszłym roku płaciliśmy za energię elektryczną 290 zł za megawatogodzinę (MWh), a w tej chwili na giełdzie towarowej cena oscyluje w okolicach 1600 zł. Zatem widać, jak ogromny jest wzrost. To samo dotyczy gazu.

W stosunku do 2021 roku cena wzrosła o 147 proc. dla obiektów chronionych, a dla niechronionych o 243 proc. To są znaczne kwoty, które mocno uderzą po kieszeni i zagrażają budżetom gmin.

Czyli skala podwyżek jest ogromna...

Niestety tak. Gdyby chcieć pokazać ich skalę, to za kwotę podwyżek, którą teraz musimy przeznaczyć na energię elektryczną i gaz,

można byłoby wyposażyć w OZE (odnawialne źródła energii) około 1000 – 1500 budynków albo przez trzy lata mieć środki na oświetlenie uliczne.

W jaki sposób miasto zamierza poradzić sobie z tymi kłopotami?

Na pewno będziemy musieli postarać się o wprowadzenie oszczędności, jeśli chodzi o zużycie w naszych obiektach. Będziemy się starali zużywać mniej energii elektrycznej, żeby spaść jej pobór w budynkach. Nie wiemy jeszcze, jak to zrobimy. Być może uda się zmniejszyć zużycie energii w ramach naszych punktów poboru energii.

Możliwością uzyskania lepszej ceny energii jest organizowany przez Państwa przetarg...

Rzeczywiście. Już od kilku lat wspólnie z wieloma jednostkami miejskimi kupujemy taniej energię i gaz. Dlatego razem organizujemy przetargi. W tym roku do wspólnego zakupu energii elektrycznej przystąpiło 260 podmiotów, m.in. spółki miejskie, szkoły, przedszkola, żłobki, Urząd Miejski Wrocławia i instytucje kultury. Dzięki temu, że jest nas tak

dużo, możemy uzyskać znacznie niższą cenę, niż dostałaby każda z naszych jednostek, gdyby sama chciała kupować energię elektryczną czy gaz.

Na kiedy zaplanowane są przetargi?

Przetarg na gaz został ogłoszony 1 sierpnia, a na energię elektryczną w ciągu kilku, kilkunastu najbliższych dni. Rozstrzygnięcie nastąpi po 60 dniach. Nie wiemy jeszcze, jaka będzie cena. Niestety obawiamy się podwyżki. Do połowy roku w innych miastach było bardzo trudno. Wielokrotnie zdarzało się, że nie było żadnych oferentów i trzeba było powtarzać przetargi. Sprzedawcy nie chcieli się zobowiązywać do ceny, bo widzieli, jak szybko się ona zmienia i wzrasta, więc musieliby dopłacać. W zeszłym roku mieliśmy dwóch oferentów na gaz. Jednak firma, która wygrała przetarg oferując niższą cenę, wycofała się. Bardziej jej się opłacało zapłacić karę niż dostarczać nam gaz w cenie, jaką zaofiarowała podczas przetargu. Musieliśmy skorzystać wówczas z tej droższej oferty. Choć na początku nie byliśmy z tego zadowoleni, to potem okazało się, że tak na-

prawdę był to strzał w dziesiątkę, gdyż inne miasta, które ogłaszały przetargi miesiąc lub dwa później, dostały już o wiele wyższe ceny. Zatem obecnie różne warianty są możliwe. Mam nadzieję, że uda nam się wszystko pomyślnie zrealizować i cena będzie rozsądna.

Czy samorządowa tarcza anty-kryzysowa, o jaką wnioskowali przedstawiciele polskich miast do marszałka Senatu, może w jakiś sposób pomóc w obecnej sytuacji?

Uważam, że apel samorządowców do parlamentu jest jak najbardziej zasadny. Z pewnością zachowanie o proc. podatku VAT dla gazu i 5 proc. energii elektrycznej jest konieczne. Ta stawka obowiązywała od lutego do końca lipca br. Wciąż nie wiemy, czy będzie w dalszym ciągu utrzymana, chociażby do końca tego roku. Jak dotąd nie ma żadnych wiążących przepisów w tej kwestii. Dzięki obniżce VAT-u na gaz i energię elektryczną, zyskaliśmy od lutego 12 mln zł oszczędności. Dlatego jest to takie istotne.

Jak i czy podwyżki ceny energii dla miejskich podmiotów przełożą się na budżety wrocławian?

Właśnie teraz trwają na ten temat rozmowy i analizy. Być może przed nami są trudne, ale konieczne decyzje związane np. ze zmniejszeniem skali usług komunalnych albo korektą miejskich opłat. To niestety problem wszystkich samorządów w Polsce, bo inflacja i radykalny wzrost kosztów energii dotyczy każdego miasta, miasteczka i metropolii. Oczywiście na ten temat będziemy wiedzieć więcej po rozstrzygnięciu przetargów na prąd i gaz. A jednocześnie czekamy na rządowe decyzje w sprawie tarczy inflacyjnej, zwiększenia subwencji oświatowej czy odblokowania unijnych środków z KPO, z których wciąż nie mogą korzystać samorządy.

Masz pomysł na rozmowę dotyczącą sprawy istotnej dla wszystkich wrocławian?

Napisz do nas! e-mail: biuletyn@araw.pl

Wrocław nawet w wakacje nie odpuszcza szczurom

Trzy akcje deratyzacyjne w ciągu roku, dobre praktyki podpowiadające, jak zapobiegać występowaniu szczurów oraz kontrole strażników miejskich – tak Wrocław dba o to, by naszym miastem nie zawładnęły te gryzonie. Właśnie zakończyło się kolejne letnie odszczurzanie w centrum miasta.

Bartosz Moch

W lipcu we Wrocławiu trwała obowiązkowa letnia deratyzacja centrum miasta. W ciągu roku podobne akcje przeprowadza się jeszcze od 1 do 31 marca i od 1 do 30 listopada. W tych terminach objęte jest nią całe miasto. Dodatkowo, rejon najbardziej narażone na występowanie gryzoni są objęte stałym monitoringiem. – Tam, gdzie występuje najwięcej gryzoni, miasto prowadzi kompleksową deratyzację podwórek i przestrzeni pomiędzy budynkami. W 2022 r. objęte jest nią ok. 50 ha Starego Miasta, Przedmieścia Świdnickiego i Oławskiego oraz Nadodrza – informuje Grzegorz Rajter z biura prasowego Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Właściciele i zarządcy działaj

Obowiązek przeprowadzenia deratyzacji spoczywa na właścicielach i zarządcach nieruchomości. Poza stałymi terminami trzeba ją także realizować w przypadku pojawienia się szczurów na terenie nieruchomości. – Deratyzacja polega na wykładaniu preparatu w miejscach, gdzie bytują gryzonie. Preparaty zmieniamy, żeby szczury się do nich nie przyzwyczajały – mówi Radosław Wol-



Strażnicy miejscy kontrolują

Działania deratyzacyjne miasta to także kontrole Straży Miejskiej Wrocławia, która sprawdza, czy właściciele i zarządcy nieruchomości stosują się do obowiązujących przepisów. – Kontrole przeprowadzamy regularnie i z roku na rok jest ich coraz więcej. Niezastosowanie się do przepisów może skutkować mandatem do 500 zł lub nawet karą grzywny do 5000 zł w przypadku postępowania sądowego – wyjaśnia Andrzej Jastrzębski z Oddziału Ochrony Środowiska Straży Miejskiej Wrocławia. – Rozdajemy także ulotki mieszkańcom, jak zapobiegać występowaniu gryzoni. Cieszy nas to, że sytuacja się poprawia i widzimy, że na niektórych terenach tych gryzoni już nie ma – dodaje.

Tylko w lipcu 2022 r. strażnicy miejscy przeprowadzili 140 kontroli, wystawiając 26 mandatów na kwotę 9600 zł. W sumie od marca do lipca 2022 r. było już 289 kontroli i 32 mandaty na sumę 10 900 zł. Skierowano również 5 wniosków do sądu. Przez cały 2021 rok wystawiono 58 mandatów na kwotę 14 450 zł.

➤ Więcej o deratyzacji na l.wroclaw.pl/deratyzacja

Straż Miejska Wrocławia nie tylko kontroluje przebieg deratyzacji, ale też informuje mieszkańców o jej zasadach

nicki z firmy Radpol, zajmującej się deratyzacją we Wrocławiu.

Lepiej zapobiegać

Miasto, aby przeciwdziałać występowaniu gryzoni, skupia się na edukacji mieszkańców. Po przez ulotki, plakaty oraz spoty w autobusach i tramwajach prze-

kazywane są informacje o terminach i obszarach podlegających obowiązkowej deratyzacji, a także praktyki, dzięki którym nie stworzymy im dogodnych warunków do rozmnażania się.

– Wpływ na populację szczurów mają nasze zwyczaje związane z wyrzucaniem odpadów.

Pamiętajmy, żeby wrzucać je do właściwych pojemników. Nigdy nie wolno zostawiać ich obok czy na kłapach. Dodatkowo nie dokarmiamy zwierząt, wyrzucając jedzenie na chodnik, trawnik czy pod balkon – tłumaczy Doro- ta Witkowska, rzecznik prasowy Ekosystemu, odpowiedzialnego za gospodarkę odpadami w mieście.

Z pieskiem w torebce do zoo? To zabronione!

Do wrocławskiego zoo absolutnie nie można zabierać swoich pupili, jednak goście ogrodu natarczywie próbują przemycić domowe zwierzęta. To nie tylko łamanie regulaminu, ale i zagrożenie.

Tomasz Wysocki

Pomysłowości gościom wrocławskiego zoo w sposobach na przemycenie zwierzęcia nie można odmówić. W katalogu przypadków tylko z ostatnich dni są:

- york schowany w torebce na ramię – ochrona wyłowiła pasażera na gapę dzięki monitoringowi
- mały pies upchany w koszyku pod siedzeniem dziecięcego wózka
- jamnik w walizce – właścicielka chowała go do torby tuż przed wejściem do zoo, co zobaczył pracownik ochrony ubrany po cywilnemu.

Teren zoo jest kontrolowany przez pracowników ochrony, którzy korzystają z rozbudowanego systemu monitoringu. Swoim zasięgiem obejmuje on także Afrykarium. Na nietypowych gości, np. psy, reagują także opiekunowie zwierząt zamieszkujących ogród zoologiczny. Zakaz dotyczy wszystkich zwierząt domowych, bez względu na wielkość, łagodne usposobienie, zabezpieczenia w postaci smyczy, klatek i kagańców.

Osoby, które wniosą lub wprowadzą je na teren ogrodu zoologicznego, łamią regulamin. Jeśli zostaną złapane, muszą opuścić ogród i nie otrzymają zwrotu pieniędzy za bilet. Zakup wejściówki to zobowiązanie do przestrzega-

nia regulaminu, a w nim wpisano bezwzględny zakaz wprowadzania, wnoszenia i wwożenia zwierząt. Szefostwo ogrodu podkreśla, że zakaz wynika z troski o bezpieczeństwo zwierząt – i tych mieszkających w zoo, i tych przemycanych.

– Zwierzęta domowe są niespokojne i niepewnie się czują w tłumie ludzi, gdzie jednocześnie dochodzą do nich zapachy i widok innych nieznanymi stworzeń. Może to grozić zerwaniem się psa ze smyczy, a wtargnięcie na wybieg zwierząt dzikich może skończyć się tragicznie zarówno dla niego, jak i mieszkańców wybiegu – wyjaśnia Mirosław Piasecki, dyrektor naczelny ZOO Wrocław.



NIKONOVA OLI / SHUTTERSTOCK

Nasi pupile w zoo mogą być niespokojni i zachować się nieobliczalnie

O NICH PAMIĘTAMY W 2022 ROKU

Każdego roku Sejm i Senat ustanawiają patronów na kolejne lata. W 2022 Sejm zdecydował o uhonorowaniu epoki romantyzmu i sześciu wybitnych postaci: Marii Konopnickiej, Marii Grzegorzewskiej, Ignacego Łukasiewicza, Józefa Mackiewicza, Józefa Wybickiego i wrocławianki Wandy Rutkiewicz. Senat zaś postanowił uczcić 100. rocznicę urodzin Władysława Bartoszewskiego, którego archiwum przechowuje Ossolineum. Dodatkowo miejscy radni ogłosili 2022 rokiem Edyty Stein we Wrocławiu. Czym zasłużyli się ci wielcy ludzie?

Edyta Stein

ROK EDYTY STEIN
WROCŁAW 2022

Agata Zięba

Edyta Stein to wrocławska święta, patronka Europy. Jej życie to symbol porozumienia między narodami i religiami – urodziła się w pobożnej rodzinie żydowskiej, by w wieku 31 lat przejść na katolicyzm, była Europejką kochającą swoją niemiecką ojczyznę, a jednocześnie cierpiącą z powodu nazistowskiego reżimu.

Święta od pojednania

Już sama data jej urodzin była symboliczna. Urodziła się bowiem we Wrocławiu 12 października 1891 r. w żydowskie święto Jom Kippur, czyli Dzień Pojednania. Była 11 dzieckiem Augusty i Zygrydy. Jej dzieciństwo upłynęło w rodzinnej i ciepłej atmosferze. Matka musiała przejąć biznes zmarłego wcześniej męża, ale dzięki swojej gospodarności zapewniła rodzinie dostatek. Zakupiła duży budynek przy dzisiejszej ul. Nowowiejskiej 38 we Wrocławiu, znany obecnie jako Dom Edyty Stein.

Jako nastolatka przestała się modlić i określiła się jako osoba niewierząca. W 1911 r. zdała maturę w Viktoriaschule z doskonałym wynikiem i rozpoczęła studia na Śląskim Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma we Wrocławiu, gdzie studiowała filologię germańską, historię, psychologię i filozofię. Oprócz nauki uczestniczyła w życiu organizacji studenckich

fenomen religii. W 1921 r. podjęła decyzję o chrzcie w Kościele katolickim, do którego przystąpiła 1 stycznia 1922 r.

Po dojściu Hitlera do władzy naziści wezwali do bojkotu interesów żydowskich. Z tego powodu Edyta Stein straciła stanowisko wykładowczyni w Niemieckim Instytucie Pedagogiki Naukowej w Münster. W październiku 1933 r. Edyta zrezygnowała swoje marzenie i wstąpiła do klasztoru karmelitańskiego w Kolonii, w którym kontynuowała pracę naukową. W 1942 r. została aresztowana przez Gestapo, 9 sierpnia 1942 r. zgładzono ją w niemieckim nazistowskim obozie Auschwitz-Birkenau.

1 maja 1987 r. została beatyfikowana, 11 października 1998 r. kanonizowana, a rok później, 1 października 1999 r. ogłoszono ją patronką Europy.



Plakat promujący koncerty „Gwiazda Europy” stworzyła Natalia Noszczyńska



Edyta Stein, Wanda Rutkiewicz i Władysław Bartoszewski to wielcy ludzie związani z Wrocławiem, których wspominamy w roku 2022 podczas licznych wydarzeń w naszym mieście

Rok Edyty Stein we Wrocławiu

80. rocznica śmierci Edyty Stein przypada 9 sierpnia tego roku. Z tej okazji, dzień wcześniej, we Wrocławiu uhonorujemy tę wyjątkową wrocławiankę.

W poniedziałek 8 sierpnia odbędą się następujące wydarzenia plenerowe otwarte dla wszystkich:

- godz. 11.30 zasadzenie dębu Edyty Stein, park Świętej Edyty Stein, ul. Nowowiejska/kard. Wyszyńskiego/bł. Edyty Stein
- godz. 12 nadanie imienia Edyty Stein tramwajowi MPK Wrocław, ul. Nowowiejska 38
- godz. 13 wernisaż wystawy „Edyta Stein – wielkość w codzienności”, pl. Solny.

Wieczorem tego samego dnia, o godz. 19, odbędzie się koncert orkiestry Narodowego Forum Muzyki – Wrocław Baroque Ensemble – pn. „Gwiazda Europy”.

14 sierpnia o godz. 20 wrocławianie zobaczą spektakl plenerowy „Alechem Szalom”. Na zabytkowym osiedlu Archicom: Browary Wrocławskie, przy ul. Jedności Narodowej 202 zagrają aktorzy Teatru po Pracy i Młodzieżowej Sceny Teatralnej z Miejskiego Domu Kultury w Lublińcu oraz Agnieszka Raj-Kubat, jednocześnie reżyserka spektaklu, oraz Krzysztof Korzeniowski, aktor związany z Teatrem Zagłębia w Sosnowcu. Fabuła sztuki okraszona jest żydowską muzyką i pieśniami, które wykona zespół w składzie: Magdalena Stemarowicz, Kamil Adamczyk, Marcin Kita i Marek Sklarczyk. Wstęp wolny.

20 sierpnia odbędzie się natomiast spacer śladami Edyty Stein. Chętni mogą zapisać się pod adresem rokedytastein@zajezdnia.org (spacer jest bezpłatny). Spotkanie zaczyna się na parkingu u zbiegu ulic Dubois i Kurkowej o 10.45, trasa biegnie od kamienicy z mieszkaniem rodziny Stein, przez okolice szkół Edyty. Spacer potrwa do godz. 15.

Wszystkich, których zaciekało życie wrocławskiej świętej, Towarzystwo im. Edyty Stein zaprasza do zwiedzania jej domu. Można do niego wejść w poniedziałki oraz od środy do niedzieli o godz. 11 i 15. Konieczna jest wcześniejsza rezerwacja terminu (71 372 09 77, 573 377 070; biuro@edytastein.org.pl). Zwiedzanie z przewodnikiem trwa 1,5 godziny i jest bezpłatne. Więcej informacji na edytastein.org.pl.

» Szczegóły na
l.wroclaw.pl/Rok-Edyty-Stein

Wanda Rutkiewicz

Wanda Rutkiewicz jako pierwsza Polka i trzecia kobieta na świecie 16 października 1978 r. zdobyła najwyższy szczyt świata – Mount Everest (8848 m n.p.m.). Urodziła się w Pługianach (Litwa) 4 lutego 1943 r. Dorastała w Łańcucie, a później we Wrocławiu, gdzie w II LO zdawała maturę, a potem studiowała na Politechnice Wrocławskiej. Po zdobyciu dyplomu inżyniera elektronika podjęła pracę w Instytucie Automatyki Systemów

Energetycznych (później pracowała w warszawskim Instytucie Maszyn Matematycznych). Pierwsze kroki we wspinaczce Rutkiewicz stawiała w okolicach Jeleniej Góry. W 1962 r.



ukoń-
c z y ł a
kurs ta-
ternicki i zaczęła zdobywać trudniejsze szczyty w Tatrach, a po-

tem Alpach i Himalajach. Zdobyła osiem spośród 14 najwyższych szczytów świata. Oprócz Mount Everestu, także K2, Nanga Parbat, Sziszapangmę, Gaszerbrum II, Gaszerbrum I, Czo Oju i Annapurnę. Należała do Klubu Wysokogórskiego we Wrocławiu i w Warszawie. Zginęła na stokach Kanczen-d z o n g i w Himalajach 13 maja 1992 r. W tym roku mija 30 lat od jej tragicznej śmierci.

Wrocław uhonorował swoją himalaistkę ulicą na Krzykach, a także murałem przy pl. Legionów (na zdj.). Jest patronką Szkoły Podstawowej nr 81 przy ul. Jastrzębiej, a w zbiorach Zakładu Narodowego im.

Ossolińskich znajduje się wiele ksiązek poświęconych himalaistce.

» Więcej na
l.wroclaw.pl/Rutkiewicz

Władysław Bartoszewski

To historyk, publicysta, pisarz i wykładowca akademicki. Urodził się 19 lutego 1922 r. w Warszawie i tutaj zmarł 24 kwietnia 2015 r. Angażował się społecznie i politycznie. Nadano mu wiele



odznaczeń m.in. Order Orła Białego i Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Był więźniem Auschwitz i działaczem Polskiego Państwa Podziemnego, walczył w Powstaniu Warszawskim. Jest autorem 50 książek i 1500 artykułów. Przyczyną jego śmierci było zranienie z powodu honoris causa. Był wielkim patriotą, a w życiu kierował się piękną maksymą: Warto być przyzwoitym!

W 2003 r. zdecydował o przekazaniu Zakładowi Narodowemu im. Ossolińskich prywatnego zbioru gromadzonych przez całe życie druków i materiałów dotyczących najnowszej historii Polski. To m.in. książki i czasopisma konspiracyjne, plakaty, ulotki i zdjęcia z okresu okupacji. Kolekcja obejmuje także archiwum prywatne profesora: dokumenty dotyczące jego działalności opozycyjnej i wydawniczej czy książki z osobistymi dedykacjami. Na zbiory Gabinetu Zofii i Władysława Bartoszewskich, który można zwiedzać w Muzeum Pana Tadeusza, składają się również nagrody, medale i dyplomy związane z działalnością Władysława Bartoszewskiego.

Z okazji 100. rocznicy jego urodzin we Wrocławiu można było oglądać wystawę plenerową „Pod tym samym niebem” i ekspozycję w Muzeum Pana Tadeusza pt. „Bartoszewski. Dlaczego nie ja?”.

» Szczegóły na
l.wroclaw.pl/Bartoszewski

INNI PATRONI 2022

Maria Grzegorzewska, pedagog specjalny. W tym roku przypada 100. rocznica założenia przez nią Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej (obecnie Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie).

23 maja wypada 190. rocznica urodzin **Marii Konopnickiej**, polskiej pisarki, poetki, tłumaczki i publicystki.

200 lat temu, w marcu 1822 r., urodził się **Ignacy Łukasiewicz**, twórca światowego przemysłu naftowego. W tym roku przypada także 140. rocznica jego śmierci.

Pisarz **Józef Mackiewicz** urodził się 120 lat temu, w kwietniu 1902 roku.

Józef Wybicki, uczestnik prac wdrażających Konstytucję 3 maja, współorganizator Insurekcji Kościuszkowskiej zmarł 200 lat temu, w marcu 1822 roku. W tym roku będziemy obchodzić też 275. rocznicę jego urodzin oraz 225. rocznicę powstania „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech” jego autorstwa, czyli polskiego hymnu.

Rok 2022 to również rok **Romantyzmu Polskiego**, ustanowiony w 200. rocznicę wydania „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza.

Tarnogaj: kino letnie

Rada i Zarząd Osiedla Tarnogaj i Mieszkańska Beach Bar zapraszają w niedzielę 7 sierpnia na drugi seans letniego kina na Tarnogaju. Tym razem o godz. 21 ugości nas beach bar przy ul. Paczkowskiej 26 na projekcji filmu „Na noże”. To amerykański film kryminalny z 2019 r. w reż. Riana Johnsona w doborowej obsadzie (Daniel Craig, Jamie Lee Curtis, Don Johnson, Toni Collette, Christopher Plummer). Wstęp na seans jest bezpłatny.

Święto pszczoły 7.08

Jak co roku Ogród Botaniczny Uniwersytetu Wrocławskiego, ul. Sienkiewicza 23, zaprasza na Dzień Pszczoły. Organizatorzy chcą pokazać, jak wiele zawdzięczamy tym owadom. Będzie można zobaczyć różne typy uli, posłuchać opowieści o pszczołowych, wybrać się na kiermasz z miodami i rękodziełem. Artystycznie będzie można spełnić się na warsztatach z użyciem różnych technik plastycznych. Dla dzieci przygotowana jest gra plenerowa z nagrodami, a na dorosłych będzie czekał miniquiz. Początek wydarzenia o godz. 9. Wejście w cenie wstępu do ogrodu. Bilety na l.wroclaw.pl/ogrod-bilety.

Na chillu z Ekostrażą

W sobotę, 6 sierpnia, Ekostraż zaprasza do Basen Beach Bar przy ul. Pasterskiej na darmowe warsztaty i zwierzęce pogadanki, konkursy, porady behawioralne, minitor przeszkód dla psów. Będzie też strefa Ekostrąży z gadżetami, słodkościami i wolontariuszami, którzy odpowiedzą na każde pytanie, a wieczorem dobra muzyka, a także licytacje na rzecz zwierzątek (wśród fantów książka Olgi Tokarczuk z autografem, obraz Oli Kulczyckiej, niespodzianka od Mikromusic). Będą też zwierzęta czekające na dom! Przyjdźcie koniecznie, jeśli myślicie o adopcji psa lub kota. Wstęp i wszystkie aktywności bezpłatne. Szczegóły programu na l.wroclaw.pl/ekostraz-chill.

LIPA PIOTROWSKA

Rusza budowa najdroższej inwestycji edukacyjnej

Przy ul. Cynamonowej 40 we Wrocławiu powstanie nowoczesny zespół szkolno-przedszkolny. Wykonawca, czyli firma AMW Budownictwo S.A., ma 22 miesiące na zrealizowanie inwestycji. W czwartek, 28 lipca, podpisano umowę.

Paweł Szeremeta

Obiekt będzie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami i ekologiczny. Ma mieć m.in. zielone dachy i instalację fotowoltaiczną. Znajdzie tu miejsce do nauki 1200 dzieci – 200 w przedszkolu i 1000 w szkole.

– Powstanie obiekt o powierzchni 9000 mkw., który sprawi, że dzieci będą mogły nie tylko się uczyć, ale przede wszystkim rozwijać swoje talenty, marzenia i pasje w fantastycznych warunkach. Szkoła jest zaprojektowana w taki sposób, aby dawać różne możliwości angażowania uczniów poza lekcjami – tłumaczy Bartosz Nowak z Zarządu Inwestycji Miejskich.



Wizualizacja wnętrza zespołu szkolno-przedszkolnego. Budowa obiektu ma potrwać prawie dwa lata

W budynku znajdują się 32 klimatyzowane sale lekcyjne. Oprócz tego będą w nim trzy świetlice, biblioteka z czytelnią i węzeł żywieniowy z jadalnią. W części przedszkolnej powstanie osiem sal, każda z własnym węzłem sanitarnym i magazynkiem – w tym trzy

sale dla 3-latków, obok których dodatkowo będą pomieszczenia na leżaki. Nie zabraknie też dużej sali rekreacyjnej z magazynem, gabinetu logopedy i szatni dla dzieci.

Budowa ma kosztować 87 mln zł. Jest to najwyższa kwota, jaką kie-

dykolwiek przeznaczono na inwestycję edukacyjną we Wrocławiu. W 2024 roku uczniowie powinni pójść do nowej szkoły.

➤ **Szczegóły o inwestycji na l.wroclaw.pl/szkola-cynamonowa**

MAŚLICE

Nowa Jadłodzielnia powstała przy Suwalskiej 11

Mamy czegoś za dużo w lodówce? Ugotowaliśmy gar zupy, jak dla pułku wojska i nie chcemy, żeby się zmarnowała? Zapakujmy ją w pojemniki i zostawmy w Jadłodzielni jak ta, która właśnie została otwarta na Maślicach. Może ktoś będzie chciał się poczęstować.



Sławomir Czerwiński z Rady Osiedla Maślice (z lewej) zaproponował otwarcie Jadłodzielni przy CAL i opiekę nad punktem

Robert Migdał

Jadłodzielnia powstała przy Centrum Aktywności Lokalnej, tuż obok szkoły (ul. Suwalska 11). Została przeniesiona ze stadionu na Pilczycach. W nowej lokalizacji działa od 25 lipca.

– Jadłodzielnia Stadion funkcjonowała prawie trzy lata – od grudnia 2019 roku. Była otwierana wraz z Radą Osiedla Maślice. W związku z warunkami pogodowymi – silne wiatry na otwartej przestrzeni – witryna została kilkakrotnie uszkodzona: w sumie straciliśmy tam cztery lodówki. Po ostatnim razie, wspólnie z Tarczyński Arena, podjęliśmy decyzję o przenosinach – informuje Monika Moc z Foodsharing Wrocław.

Jadłodzielnie są otwarte siedem dni w tygodniu, 24 godziny na dobę. Czym jest foodsharing? Pojawia się w Polsce w 2016 r. W prostych słowach chodzi o to, żeby nie marnować żywności. Mamy czegoś za dużo w domowej lodówce – przynieśmy do Jadłodzielni. Może ktoś będzie chciał skorzystać i zabrać jedzenie do swojego domu. Trafia tu też żywność z targowisk, piekarni, restauracji i cateringów. Jadłodzielnie mogą być „zasilane” również z inicjatywy samych właścicieli małych sklepów. Dzięki temu niesprzedana żywność nie zostanie wyrzucona. O lodówkach foodsharingowych warto pamiętać również po dużych wydarzeniach okolicznościowych – bywa, że na wesela, chrzciny, a nawet święta przygotowujemy zbyt dużo jedzenia i potem je wyrzucamy.



PARK GRABISZYŃSKI

Mała Sobótką przy Skarbowców i mamut za rzeką

To jeden z ulubionych terenów mieszkańców południa Wrocławia. Położony między ul. Grabiszyńską, al. Hallera i rzeką Ślężą park Grabiszyński powstał na terenie dawnych cmentarzy. Dziś jest miejscem oddającym hołd przeszłości, ale także świetnym do uprawiania sportu czy do relaksu na łonie natury.

Emilia Iwanicka-Pałka

Park Grabiszyński ma blisko 48 ha i składa się z dwóch głównych części: północnej (przy al. Hallera) i południowej (przy Ślęży). Najłatwiej jest dojechać do niego od strony ul. Grabiszyńskiej (z centrum np. tramwajami nr 4 lub 11). Przy ul. Grabiszyńskiej jest też wygodny i duży parking typu Park&Ride, na którym można zostawić auto i przesiąść się do komunikacji miejskiej.

Oto 5 charakterystycznych miejsc w parku Grabiszyńskim.

1 Pomnik Wspólnej Pamięci

Park powstał na terenie sąsiadujących ze sobą cmentarzy: gminnego, zakonnego, komunalnego i wojskowego. Historię miejsca (a także innych wrocławskich, przedwojennych nekropoli) upamiętnia Pomnik Wspólnej Pamięci. Ta 60-metrowa ściana składa się z macew i płyt nagrobnych z cmentarzy różnych wyznań i narodowości. Elementem tym warto przyjrzeć się z bliska, bo nadal można odczytać umieszczone na nich inskrypcje.

2 Cmentarz Żołnierzy Polskich

Charakterystycznym punktem parku jest Cmentarz Żołnierzy Polskich w pobliżu Ślęzy. Zo-



OLEKSNDR POLIAKOWSKI (2) TOMASZ HOŁOD

Pomnik Wspólnej Pamięci to hołd dla zmarłych mieszkańców pochowanych przed rokiem 1945 na cmentarzach, które zostały zlikwidowane. Wykonany jest z granitu, ma kształt muru złożonego z 32 fragmentów

3 Mała Sobótką

Tak oficjalnie nazywa się drugie sztucznie wzniesienie w parku Grabiszyńskim. Powstało ono pod koniec XIX w. z nadwyżek gruntu, który był przeznaczony do budowy pobliskiego nasypu kolejowego. Górka o wysokości 136 m n.p.m. była kiedyś punktem widokowym. Teraz latem cieszy głównie rowerzystów, a zimą – saneczkarzy w różnym wieku. Jeśli nigdy nie spotkaliście się z tą nazwą, nic dziwnego. Wzniesienie częściej nazywane jest „Górką Skarbowców” (z jednej strony graniczy ono z ul. Skarbowców). Na północnym stoku Małej Sobótki ma swoje źródło strumień Grabiszynka.

4 Aleja lipowa i bogactwo runa leśnego

Park Grabiszyński jest pełen pięknych, okazałych drzew, ale na szczególną uwagę zasługuje aleja lipowa, która podkreśla czworoboczny kształt dawnej nekropoli. Zachowane są także węższe ścieżki z charakterystycznymi okrągłymi placzkami na skrzyżowaniach. Starszą część parku pokrywa gęste i wyjątkowe, jak na park miejski, runo leśne (bluszcz pospolity, barwinek i trzmielina).

5 Mamut za rzeką

Park Grabiszyński to doskonałe miejsce na rodzinne wycieczki. Są

tam siłownie dla dorosłych, place zabaw, duże polany, a od strony Ślęzy także minipole golfowe. Dodatkowo, tuż za rzeką, czeka kolejna atrakcja – Park Mamuta. To tam od czterech lat najmłodsi mogą bawić się we wnętrzu 8-metrowej instalacji przypominającej prehistoryczne zwierzę.



”



Bronisław Zathey,
przewodnik miejski

Osobiście najbardziej lubię spacerować po parku Grabiszyńskim rano. Mam do niego blisko z mojego Oporowa. Idę i mijam biegaczy, a także tych, którzy wywijają kijkami do nordic-walking. Nie każdy wie, że oprócz Cmentarza Żołnierzy Polskich na górze, na dole, od strony ul. Grabiszyńskiej, znajduje się cmentarz żołnierzy włoskich wziętych do niewoli po przegranej bitwie podczas I wojny światowej. Przez cały park ciągnie się ul. Romera. Ten twórca nowoczesnej kartografii polskiej założył wydawnictwo kartograficzne, znane po wojnie jako „Książnica-Atlas” z Wrocławia. Wszystkie szkoły w Polsce po 1946 r. miały mapy ściennie tego wydawnictwa. Moim promotorem był prof. Józef Wąsowicz, wychowanek Romera.

Pstryknij fotkę i wygraj!

Zrób zdjęcie w dowolnym wrocławskim parku i wstaw je jako post na swoim profilu na Instagramie (pamiętaj, by był publiczny). Dodaj opis „Odkrywam wrocławskie parki razem z @portal.wroclaw.pl #OdkrywamyWroclawskieParki”. Autor zdjęcia z największą liczbą reakcji zdobędzie **wrocławską bluzę** i rodzinny bilet wstępu do Ogrodu Japońskiego. Konkurs trwa do **9.08**.

➤ **Pełna wersja regulaminu dostępna na stronie**
1.wroclaw.pl/wroclawskie-parki

0 skarbcu, cwanych przystankach i... kokotku

Do czego zachęca się mieszkańców Katowic, proponując im, by szluknęli się z kokotka? Jaki skarb zamierzają zgromadzić poznaniacy pod Starym Rynkiem? Co łączy warszawskie torowiska z basenami, białostockie przystanki z podlewaniem kwiatków, a rzeszowską kranówkę z małżami? Sprawdź, jak polskie metropolie dbają o to, by nie zabrakło nam wody.

Redakcja

Choć wciąż jeszcze wystarczy odkręcić kran, by napełnić czajnik albo wannę, sytuacja nie jest wesoła: hydrologicy alarmują, że mamy w Polsce permanentną suszę, która z roku na rok obejmuje coraz większy obszar. Klimat zmienia się w takim tempie, że niedługo woda może stać się cenniejsza niż złoto, dlatego już teraz powinniśmy szanować każdą jej kroplę. Jak robią to polskie metropolie? Oto kilka przykładów.

Zbieramy deszczówkę

Jednym z najważniejszych sposobów zapobiegania suszy jest zatrzymywanie wody w miejscu, w którym spadła nam z nieba. To właśnie dlatego miasta prowadzą programy dotacji dla mieszkańców, którzy chcą zbierać deszczówkę. Np. w Lublinie na budowę instalacji do zatrzymywania wód opadowych w gospodarstwach domowych przyznawane jest dofinansowanie w wysokości do 5 tys. zł na każdy nowy lub zmodernizowany obiekt. Dzięki temu co roku powstaje tam co najmniej kilkadziesiąt nowych zbiorników (podziemnych i nadziemnych), a także ogrodów deszczowych, studni chłonnych i oczek wodnych.

Podobnie dzieje się w innych miastach, m.in. w stolicy. Tylko w ubiegłym roku na budowę urządzeń do zatrzymywania wód opadowych i roztopowych przyznano tam 483 dotacje o łącznej wartości



Łąka kwietna przy rondzie Dmowskiego w Warszawie pomaga w zatrzymaniu wody

1,7 mln zł. Za tę kwotę wykonano niemal 940 zbiorników i blisko 100 urządzeń retencyjno-rozsączających.

Zbiorniki na deszczówkę i inne instalacje do jej zatrzymywania powstają nie tylko w przydomowych ogródkach. Buduje się je także przy okazji różnych miejskich inwestycji, np. pod remontowanym właśnie Starym Rynkiem w Poznaniu. Dzięki nim woda – zbyt cenna by ją tracić! – nie spłynie do kanalizacji i będzie wykorzystywana m.in. do podlewania miejskiej zieleni.

Z kolei w Rzeszowie na osiedlu Budziwój wybudowano 2 lata temu kanalizację z inteligentnym systemem retencji, na który składa się 27 km rur i kilka podziemnych zbiorników o pojemności 9 tys. metrów sześć. Zgromadzoną w ten sposób wodę wykorzystuje się do podlewania trawników i klombów, a także do mycia ulic. W niektó-

rych miastach, np. w Białymstoku, w zbieraniu deszczówki uczestniczą nawet zielone przystanki. Podczas deszczu woda spływa spustami w słupkach konstrukcyjnych wiat do zbiorników i z nich sączy się do gleby, z czego korzystają rośliny.

Łąki kwietne i zielone dachy

W zatrzymywaniu wody pomagają także łąki kwietne, na które stawia wiele miast, m.in. wspomniany już Białystok. Ma ich już ponad 8,5 hektara! Takie łąki chłoną wodę jak gąbka, są rezerwuarem wilgoci. Podobny efekt daje powstrzymanie się od koszenia skwerów miejskich, które zajmują w tym mieście około 34 ha.

Nasączone wilgocią zielone dachy mogą rosnąć nie tylko na poziomie chodnika. Ponad hektar łąki z roślinami miododajnymi i pasieką powstał na dachu budynku wrocławskiego MPWiK. Zgromadzona tam deszczówka służy do spłukiwania toalet w bazie

transportowo-logistycznej przedsiębiorstwa i zaspokaja tę potrzebę aż w 70 proc.

Aby zwiększyć retencję, stołeczny Zarząd Zieleni w Warszawie realizuje – poza zazielenianiem miasta, organizowaniem ogrodów deszczowych, łąk kwietnych, a nawet zielonych torowisk – program „Szuwar warszawski” polegający na ochronie zagrożonych gatunków związanych z siedliskami wodnymi oraz wykonuje ujęcia wody z potoku Służewieckiego, aby zasilić suche stawy w pobliskiej Dolince Służewieckiej. Pozwoli to przejąć i zabezpieczyć część wód pojawiających się w potoku po ulewach, co zmniejszy także ryzyko fali powodziowej na pobliskich terenach.

Jesteśmy kreatywni

Jednym z ciekawszych pomysłów na oszczędzanie wody są działania warszawskiego Zarządu Oczyszczania Miasta, który do mycia ulic i torowisk tramwajowych używa

wody z miejskich basenów. Współpraca rozpoczęła się w 2020 roku, gdy 5 pływalni przekazało służbom oczyszczania 2,5 mln litrów wody. Rok później do akcji włączyło się już 7 pływalni. Udało się wtedy pobrać 2,4 mln litrów wody. Łącznie to ponad 450 napełnionych zamiatarek i zmywarek.

Z kolei Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Rzeszowie rozbudowuje swoją myjnię samochodową w taki sposób, by można było wykorzystać do mycia autobusów deszczówkę. Myjnia będzie dostępna także dla samochodów osobowych i ciężarówek. I jeszcze jedno: w Rzeszowie (i nie tylko tam) nad jakością wody pitnej czuwają – oczywiście poza laborantami i sanitarnymi – małże. Są w tym świetne: gdy woda nie spełnia ich wyśrubowanych wymagań, wszczynają alarm, zamykając muszle.

Zapobiegamy stratom

Miasta starają się także zapobiegać stratom wody wynikającym z wycieków towarzyszących awariom. W bardzo nowoczesny sposób robi to Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji we Wrocławiu, które wdrożyło oparty na Internecie Rzeczy system informatyczny, umożliwiający wykrywanie wycieków wody zlokalizowanych pod ziemią, a więc niedających się zlokalizować gołym okiem. Dzięki niemu obniżyło straty wody do poziomu poniżej 10 proc. Uzupełnieniem systemu są rejestratory, które przez całą dobę monitorują ciśnienie w sieci wodociągowej i alarmują, gdy dzieje się coś, co mogłoby doprowadzić do awarii.

Edukujemy

O tym, jak ważne jest oszczędzanie wody, zatrzymywanie wody deszczowej, ale też odzyskiwanie tzw. wody szarej w gospodarstwie domowym, można dowiedzieć się na przykład z licznych kampanii informacyjnych. Prowadzi je m.in. MPWiK w Lublinie i we Wrocławiu. Miasta zachęcają mieszkańców także do picia kranówki. Z największym wdziękiem – bo po śląsku – robią to Katowice. Ich hasło to Szluknij się z kokotka (czyli napij się wody z kranu).

Przez życie lubi iść pod wiatr i zaraża dobrą energią

Czasem w życiu mamy obok siebie ludzi, którzy wierzą w nas bardziej niż my sami. Tak było w przypadku Mariusza Kędzierskiego, rysownika i mówcy motywacyjnego, który urodził się bez rąk. Teraz pomaga innym, bo wie, jak ważna jest akceptacja – siebie i innych. Poznaliście już go na wrocławskim Rynku?

Paulina Czarnota

W ciągu 17 dni pokonał ponad 12 tys. km i rysował na ulicach Berlina, Amsterdamu, Londynu, Paryża, Barcelony, Marsylii, Wenecji, Rzymu i Aten. W 2015 roku otrzymał Nagrodę Publiczności „Człowiek bez barier” w konkursie Stowarzyszenia Przyjaciół Integracji, który docenia osoby z niepełnosprawnościami za zaangażowanie i postawę społeczną motywującą innych do przełamywania własnych barier. W 2017 r. znalazł się na liście 100 najbardziej wpływowych osób z niepełnosprawnością w Polsce. 30-letni Mariusz Kędzierski na co dzień mieszka we Wrocławiu, ale spotkania motywacyjne i wystawy swoich prac ma na całym świecie.

Uwierz w siebie

– Jako dziecko jakoś bardzo nie odczuwałem swojej niepełnosprawności. Można powiedzieć, że miałem szczęście w nieszczęściu, bo nie straciłem rąk w wypadku, tylko taki się urodziłem. Wszystkiego uczyłem się od podstaw, innego życia nie znam – opowiada Mariusz.

Już w przedszkolu zaczął rysować, w liceum zarabiał na tym, a później jego prace poznał świat. Jednak zanim tak się stało, swoje rysunki chował do szuflady. Światło dzienne ujrzały, dzięki... podstępowi. Jego kolega z liceum poprosił, żeby mu te prace przyniósł, i w tajemnicy zrobił wystawę w szkole. Właśnie wtedy zaczęły się pierwsze zlecenia – najpierw od kolegów i koleżanek ze świdnickiego liceum. – Mama bała się, że poczułem pieniądze i nie będę chciał dalej uczyć się, więc nie zachęcała mnie do rysowania. Ale ja zawsze lubiłem robić coś na przekór – tłumaczy.

W liceum znajomi Mariusza zaczęli wciągać go w różne projekty. Na jednym z zajęć o tolerancji, nie został poruszony temat osób z niepełnosprawnością, podszedł więc do prowadzącego zapytać się dlaczego. – Zaskoczył mnie, powiedział, że wystarczy sama moja obecność. Nie zapomnę tego dnia do końca życia, był to 18 sierpnia

2010 r. Wielu ludzi patrzyło na mnie przez pryzmat niepełnosprawności, a Jerzy Fornalik wręcz przeciwnie – wspomina.

Od wystaw do ulicy

– Odważyłem się mu powiedzieć, że rysuję, a on nie widząc moich prac, powiedział, że odezwie się za dwa tygodnie z propozycjami wystaw. I tak się stało. To była druga osoba w moim życiu, która we mnie uwierzyła. Cza-

sem mamy obok siebie ludzi, którzy wierzą w nas bardziej niż my sami – uśmiecha się artysta.

Najczęściej rysuje ludzi, ich portrety, ale też obrazy abstrakcyjne. Jego prace można było obejrzeć m.in. na Manhattanie w Nowym Jorku. W 2013 r. został nagrodzony II miejscem Best Global Artist Award w Wiedniu, zdobył też Best Global Artist w kategorii „Realism” i Best Global Artist ALL ROUND WINNER w 2018 r. w Dubaju. W 2015 r. zrealizował projekt „Mariusz Rysuje”. Pokonał ponad 12 tys. km i rysował na ulicach europejskich miast. Można go spotkać na wrocławskim Rynku, a także zamówić u niego portret przez stronę: www.mariuszkedzierski.net.

ADRIANA FICEK (1), OLEKSANDR POLIAKOWSKY (1)



Mariusz Kędzierski jest samoukiem, mimo braku rąk już w przedszkolu pięknie malował. Jego talent możemy podziwiać, kiedy rysuje w samym sercu naszego miasta

Mówca motywacyjny

Zaczął się od matury. Miał problem na ustnym egzaminie z języka polskiego. Mimo zawsze dobrych ocen, stresował się wystąpieniem i nie wypadł tak, jak tego oczekiwał. Pomyślał sobie wtedy, że musi coś z tym zrobić. Zaczął drukować teksty i wygłaszać je sam przed sobą. Był pod ogromnym wrażeniem Nicka Vuicica, jednego z najbardziej wpływowych mówców motywacyjnych na świecie wg magazynu Forbes. Australijczyk serbskiego pochodzenia urodził się z rzadką chorobą znaną jako zespół tetra-amelia, czyli całkowitym wrodzonym brakiem kończyn. Na całym świecie prowadzi wykłady na temat niepełnosprawności czy motywacji.

– W Polsce nie było dużo mówców motywacyjnych, ta branża dopiero raczkowa-

ła. Przygotowałem i rozesłałem swoją ofertę do szkół średnich w Świdnicy, odezwała się jedna – moje liceum. Sala była wypchana po brzegi. Najpierw zestresowałem się, zapadła cisza, wszyscy na mnie patrzyli, a ja nie umiałem wydobyć z siebie głosu. Po chwili jednak zdenerwowanie odeszło, zacząłem mówić. To było ekscytujące, że ktoś mnie chce słuchać. Po tym wystąpieniu fama poszła w miasto i inne szkoły zaczęły się odzywać. Teraz głównie robię spotkania dla firm prywatnych – nie tylko w Polsce. A do młodzieży wracam, bo lubię – podkreśla.

Od zeszłego roku jest współorganizatorem projektu Human First Tour na Górnym Śląsku. Jest to cykl konferencji skierowanych do uczniów szkół średnich oraz klas VII–VIII szkół podstawowych, podczas których prelegenci opowiadają o swoich doświadczeniach i zmaganiach z samoakceptacją. – Staram się nie doradzać, opowiadam swoją historię. W życiu trzeba kierować się sercem i intu-

icją. Na spotkaniach mówię też, że nie zawsze jest kolorowo, ale największe bariery istnieją w głowach, a nasza postawa ułatwia nam dokonywanie wyborów.

Plany na przyszłość

Trzy miesiące temu we Wrocławiu powołana została drużyna amp futbolu, piłki nożnej dla osób z niepełnosprawnościami kończyn.

Wrocławianie mają ambitny plan, chcą w przyszłym sezonie dołączyć do rozgrywek PZU Amp Futbol Ekstraklasy. Do sekcji dołączył Mariusz i zaprasza chętnych do drużyny, bo zapisy wciąż trwają.

Właśnie spełnia się też jego marzenie. Za 2 miesiące zostanie tatą.

– To moje największe wyzwanie. Razem z partnerką przygotowujemy się do roli rodziców Frania. Jak się urodzi, to chcę na pół roku zrobić sobie przerwę w pracy, żeby skupić się na jego wychowaniu. Już mu karierę piłkarza zaplanowałem – śmieje się Mariusz.



Praca Mariusza

Przyjaciele seniora poszukiwani – konkurs do 22.08

Trwa konkurs na Przyjaciela Seniora organizowany przez WCRS – Wrocławskie Centrum Seniora. Już po raz siódmy kapituła wyróżni pięciu kandydatów. Zostaną wybrane i nagrodzone osoby wielkiego serca. Uroczyste wręczenie tytułu nastąpi podczas inauguracji obchodów Dni Seniora Wrocław 2022.

Redakcja

Do konkursu mogą kandydować wszyscy zgłoszeni przez: kluby seniora, rady osiedli, związki emerytów i rencistów, organizacje pozarządowe i inne instytucje społeczne, kulturalne i edukacyjne. Szczególnie istotne jest działanie w obszarach senioralnych – przeciwdziałanie stereotypom osób 60+ czy aktywne działanie na rzecz poprawy sytuacji i jakości życia wrocławskich seniorów.

Na zgłoszenia wspaniałych postaw Przyjaciół Seniorów, którzy wykazują się zaangażowaniem i nieprzeciętną wrażliwością na potrzeby osób starszych, szczególnie w Roku Dobrych Relacji – Przeciw Samotności, WCS czeka do 22 sierpnia 2022 r. Regulamin i formularz konkursu znajdują się na stronie www.seniorzy.wroclaw.pl, a szczegółowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów 71 772 49 23 i 71 772 49 40.

Od wyróżnionych słów kilka

Od 2016 r. tytuł Przyjaciela Seniorów otrzymało już 30 osób. A laureaci podkreślają, jakie znaczenie ma dla nich to wyróżnienie.



Przyjaciółmi Seniora w 2021 roku zostali (od lewej): Renata Berdowicz, Michał Dębiński, Renata Cierniak, kpt. Renata Mycio, prof. Andrzej Kiejna. Nagrody wręczył im w imieniu prezydenta Sergiusz Kmiecik, przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia (w szarfi)

– Doceniam wszystkie wyróżnienia, ale te otrzymane ze strony WCS umacniają mnie w przekonaniu, że znalazłam właściwą drogę w życiu, jest to też dla mnie duża motywacja do dalszego działania na rzecz wrocławskich seniorów – mówi **Ewa Rapacz, Przyjaciół Seniorów 2018**, liderka grupy O-CAL-eni.

Jerzy Skoczylas, Przyjaciół Seniorów 2020, zaznacza, że ta nagroda jest jedną z wielu, jakie otrzymał w ciągu kilkunastu

lat działalności artystycznej. – O ile jednak inne nagrody generują wspomnienia i przywołują chwile, które minęły, ta mobilizuje mnie do pracy tu i teraz. Przez swoją aktualność popycha do działania stosownego dla mojego wieku i kondycji – wyjaśnia.

– Cieszy mnie fakt, że miasto widzi liderów i osoby, które społecznie pracują na rzecz innych – mówi **Renata Berdowicz, laureatka nagrody Przyjaciół Seniorów 2021**, liderka Klubu Seniora Ak-

tywnych Kobiet i Podróżnika przy Radzie Osiedla Strachocin-Swojczyce-Wojnow.

– Wszystko, co robię dla kręgów senioralnych wynika z potrzeby serca i ducha. Dla mnie największą nagrodą jest życzliwość, podziękowanie i uśmiech na twarzy seniorów, a także ich uczestnictwa w spotkaniach, które organizuję – mówi starszy inspektor Straży Miejskiej Wrocławia **Paweł Grąbczewski, Przyjaciół Seniora 2019**.

– Czym jest dla mnie ta nagroda? Myślę, że seniorzy mnie lubią i ja ich też. Rozmowy, spotkania przy kawie, kino, teatr i wycieczki to świetny sposób na dobre relacje międzyludzkie. Dzięki kontaktom z seniorami mam okazję do fotografowania i filmowania historii Wrocławskich Seniorów XXI wieku – podkreśla **Michał Dębiński, Przyjaciół Seniora 2021**.

➤ **Szczegóły na stronie www.seniorzy.wroclaw.pl**

Zaczynasz studia? Poznaj swój „rok” na obozie



W programie obozu duszpasterstwa w tym roku są wyprawy w Tatry

Obozy adaptacyjne dla studentów I roku organizują Politechnika Wrocławska i Uniwersytet Ekonomiczny. Duszpasterstwa akademickie z Wrocławia i Opola swój obóz zaplanowały w Tatrach. Zobacz, gdzie i kiedy odbędą się obozy dla pierwszorzeczników i jak można się zapisać.

Tomasz Wysocki

1. Politechnika Wrocławska

Motytem przewodnim obozu adaptacyjnego dla studentów politechniki są postaci i wydarzenia z popularnej serii „Gwiezdne wojny”. Organizatorzy „Star Camp: Powrót Studenta – Obóz Studentów PW 2022” zapowiadają: „Padawani, Akolici, Łowcy Nagród i wszelkie stwory z najdalszych zakątków galaktyki. Wyruszymy w międzygalaktyczną przygodę w okolicy naszego krążownika Ośrodka Trzy Jeziora w układzie Wieleń Zaobrzeński”. Obóz w Wielkopolsce zaplanowano na 4–9.09. W programie warsztaty, spotkania, imprezy tematyczne.

2. Uniwersytet Ekonomiczny

Wierni swojemu miejscu zabaw są studenci Uniwersytetu Ekonomicznego. Tegoroczny Adapiak dla studentów I roku organizują w ośrodku „Banderoza” w Głuchołazach. Osiem dni (28.08–4.09) wypełnią zabawy, turnieje, konkursy, prelekcje, a pierwszorzecznicy będą mogli się sporo dowiedzieć o zasadach studiowania, zwyczajach wykładowców, miejscach wartych odwiedzenia we Wrocławiu.

3. Duszpasterstwa Wrocławia i Opola

Na pierwsze dwa tygodnie września (1–15.09) planowany jest obóz adaptacyjny organi-

zowany przez duszpasterstwa akademickie z Wrocławia i Opola. To największe tego typu wydarzenie, przygotowano na nim miejsca dla 540 uczestników. Studenci mieszkają w tzw. chatkach (choć to murowane, dobrze wyposażone domy) w Białym Dunajcu w pobliżu Zakopanego. W tym roku planowana jest wspólna pielgrzymka na Wiktorówkę. Będzie bieg otręsinowy, sporo zabaw, konkursów, turniej sportowy. Stałymi elementami wydarzenia są codzienna msza święta oraz wyjścia w góry.

➤ **Więcej informacji na l.wroclaw.pl/obozy-adaptacyjne**

Piotr Adamczyk wrobiony we Wrocławiu

„Wrobiony” to thriller w reż. Piotra Śmigasiewicza, którego akcja rozgrywa się we włoskim miasteczku Porto Ercole i we Wrocławiu. Główny bohater, historyk sztuki grany przez Piotra Adamczyka, wyrusza do Toskanii, aby badać ostatnie miesiące życia Caravaggia.

Magdalena Talik

Reżyser filmu zapowiada, że to malarski dreszczowiec w duchu obrazów Caravaggia. Główny bohater Dominik (w tej roli Piotr Adamczyk) jest historykiem sztuki i badaczem z Uniwersytetu Wrocławskiego. Właśnie leci do tokańskiego miasta Porto Ercole znanego z tego, że tu zmarł i został pochowany Michaelangelo Merisi znany jako Caravaggio. Na miejscu Dominik chce zebrać materiał naukowy o ostatnim, mocno burzliwym, okresie życia malarza.

Wrocławianin przyjeżdża do Porto Ercole w szczególnym momencie, bo właśnie zmarł tam ojciec Tornatore, wielki pasjonat twórczości Caravaggia, który przez całe życie prowadził intensywne poszukiwania obrazów mistrza baroku. Dominik trafia na zapiski włoskiego badacza i spotyka ojca Paolo (Luca Calvani), z którym postanawia dalej szukać słynnego obrazu. Ale niezwykłym płótnem zainteresowana jest także włoska mafia...



Jak z obrazu Caravaggia... Piotr Adamczyk w filmie „Wrobiony” gra historyka sztuki z Wrocławia

– „Wrobiony” to podobne obrazom Caravaggia studium człowieka poszukującego, odkrywającego tajemnicę, znajdującego się w odwiecznej kryminalnej wędrówce między światłem a cieniem – mówi Piotr Śmigasiewicz, reżyser i scenarzysta filmu.

Główny bohater filmu to wrocławianin, nie mogło więc zabraknąć w filmie wrocławskich lokalizacji. Zobaczmy panoramę z wieży przy placu Uniwersyteckim 1, pl. Uniwersytecki (ul. Kuźnicza 35),

bibliotekę uniwersytecką przy ul. Karola Szajnochy 7/9 (ekipa „Wrobionego” była ostatnią, która miała możliwość zrobienia zdjęć w tym obiekcie przed jego zamknięciem), ul. Cybulskiego, Port Lotniczy Wrocław, Browar Mieszczański przy Hubskiej i salę balową Zamku Topacz.

We Wrocławiu filmowcy spędzili cztery dni jesienią 2014 roku, w 2016 i 2017 roku kręcone były kolejne ujęcia, m.in. we Włoszech.

W filmie w reżyserii Piotra Śmigasiewicza zobaczymy także Daniela Olbrychskiego (w roli dziekana wydziału historii sztuki), Paulinę Holtz, Lucę Cavaniego, Torstena Vogesa (znanego z filmu „Big Lebowski”), Gedeona Burkharda (grał w „Bękartach wojny”) i Alessandrę Mastronardi („Nieznoszny ciężar wielkiego talentu”).

„Wrobiony” trafi na ekrany polskich kin 19 sierpnia.

Filmy na Nowych Horyzontach nagrodzone

Jury 22. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego Nowe Horyzonty przyznało Grand Prix i 15 tys. euro filmowi „Do piątku, Robinsonie” w reż. Mitry Farahani. Wyróżniono film „Afterwater” (reż. Dany Komljen), a publiczność wybrała „107 matek” Petera Kerekesa.

Magdalena Talik

W tegorocznym Międzynarodowym Konkursie Nowe Horyzonty jury w składzie: Agata Buzek, Michel Franco, Radu Jude, Nadav Lapid i Sandra Wollner oceniało 12 produkcji m.in. z Boliwii, Brazylii, Francji, Meksyku, Polski, Rumunii, Szwajcarii czy Wielkiej Brytanii. Grand Prix festiwalu otrzymał dokument Mitry Farahani „Do piątku, Robinsonie”. Jego bohaterami są kultowi reżyserzy Nowej Fali (irańskiej i francuskiej). Choć ich artystyczne ścieżki biegnęły blisko siebie, kończący właśnie 100 lat reżyser i pisarz Ebrahim Golestan oraz 91-letni mistrz

kina Jean-Luc Godard nigdy się nie spotkali. Dopiero reżyserka filmu zaaranżowała ich rozmowę, kreśląc portrety mierzących się ze słabością ciała, ale wciąż niezwykle przenikliwych twórców. Jury przyznało także wyróżnienie filmowi „Afterwater” w reż. Danego Komljen. Nagroda publiczności trafiła zaś w ręce Pétera Kerekesa, autora „107 matek”. Tegoroczną laureatką stypendium za film prezentowany w sekcji Shortlista została Kinga Pudełek, zaś Nagrodę im. Zuzanny Jagody Kolskiej dla najmłodszego twórcy biorącego udział w festiwalu otrzymał Piotr Michalski, współautor filmu „Sperm Obsession”.



Publiczność nagrodziła w tym roku film „107 matek” w reż. P. Kerekesa

Wakacje w muzeum

Przez cały sierpień Muzeum Narodowe we Wrocławiu organizuje cykl spotkań dla dzieci. Na wakacyjne zajęcia można przyjść do siedziby głównej (pl. Powst. Warszawy 5), Panoramy Racławickiej (ul. Purkyniego 11), Muzeum Etnograficznego (ul. Traugutta 111/113) i Pawilonu Czterech Kopuł (ul. Wystawowa 1). Obowiązują zapisy w tygodniu poprzedzającym zajęcia: do siedziby głównej i Panoramy: edukacja@mnwr.pl i tel. 71 372 51 48, do Muzeum Etnograficznego: edukacja@muzeumetnograficzne.pl i tel. 71 344 33 13, do Pawilonu: edukacja.pawilon@mnwr.pl i tel. 71 712 71 81. Harmonogram spotkań i ceny biletów (od 5 zł) na l.wroclaw.pl/wakacje-muzeum.

Polonia Cantans 2022

Letni Festiwal Kultury Polonia Cantans to nie lada gratka dla fanów rodzimej twórczości muzycznej. Znani i cenieni artyści zaprezentują swój dorobek – od klasyki, po folk i pop w wersji kameralnej i oratoryjnej – w kościele Najświętszej Marii Panny na Piasku do 6.08. 4.08 o godz. 19 program słowno-muzyczny „Prymas Tysiąclecia”, 5.08 o godz. 19 koncert „Romantycznie?”, 6.08 o godz. 19 polonezy Józefa Elsnera. Wstęp wolny.

Jak wydać powieść?

Centrum Biblioteczno-Kulturalne FAMA przy ul. Bolesława Krzywoustego 286 zaprasza na spotkanie z pisarzem Michałem Kuzborskim, którego debiutancka powieść „Paradoks kłamcy” została nominowana do Nagrody Wielkiego Kalibru. Autor opowie o procesie self-publishingu z własnego doświadczenia. Przejdzie wraz z gośćmi przez proces tworzenia, redagowania, przygotowania książki do druku, wprowadzania jej na rynek i promocji. Będzie też czas na pytania. Spotkanie odbędzie się 18.08 o godz. 18.30. Link do zapisów l.wroclaw.pl/fama-spotkanie.

У вихідні 6-7 серпня Звезинецький міст буде закритий для трамваїв

У ці дні трамваї 2, 4 та 10 скорочуватимуть до кінцевої зупинки на НСК «Олімпійський». Протягом 2 днів від площі Грюнвальдзка до Бартошовіц та назад курсуватимуть замінні автобуси лінії 701. З понеділка, 8 серпня, на маршрут повертаються трамваї 2, 4 та 10. Уточнюйте деталі змін.

Автобуси 701 в напрямку Бискупіна та Бартошовіц курсуватимуть через Щитницький міст, проспекти Ружицького і Падеревського та вулиці Міцкевича, Врублевського та Ольшевського.

З понеділка, 8 серпня, трамваї № 2, 4 і 10:

- у напрямку Бискупіна їдуть в об'їзд від Грюнвальдської площі через Щитницький міст, алею Ружицького, Падеревського і вул. Міцкевича
- у напрямку до центру рух відбуватиметься без змін

WKS Śląsk Wrocław – Widzew Łódź на Tarczyński Arena

Обом командам, незважаючи на не найгірший старт сезону, є що доводити.

У суботу, 6 серпня, футболісти вроцлавського «Шльонська» вдруге в цьому сезоні зіграють на «Тарчиньській Арени». У 4-му турі вони зіграють з новачком – «Відзев Лодзь». Це буде перша чемпіонська зустріч цих команд з 2014 року.

І Шльонск, і Відзев програли свої матчі в третьому раунді – Відзев 2:3 з Лехією Гданськ, а WKS 1:3 з Коронаю Кельце.

Зустріч Шльонск Вроцлав та Відзев Лодзь розпочнеться в суботу о 20.00.

Вхідні квитки на матч можна придбати як завжди – за допомогою онлайн системи на сайті: bilety.slaskwroclaw.pl; у кільканадцятьох точках продажу в місті; у касах на вул. Oporowska, 62. Продаж відбувається у робочі дні від 10.00 до 17.00.

Якщо Ви хочете придбати квитки у день матчу, слід пам'ятати, що каси на вул. Oporowska, 62 зачиняться за 3 години до першого свистка арбітра.

Зона платного паркування є більшою. Нові паркувальні місця з 1 серпня

З 1 серпня змінюється організація дорожнього руху – з'являться нові місця для платного паркування як у центрі міста, так і в зоні платного паркування. Загалом забезпечено 859 нових паркомісць, які обслуговуватимуть 43 паркомати.

Матеуш Любаньски

Мешканці будуть купувати абонементи на паркування за 10 злотих на місяць або 100 злотих на рік.

Нові платні паркувальні місця відкриють у чотирьох зонах:

Площа Грюнвальдська – зона платного паркування, підзона V – 339 нових паркомісць, які обслуговуються 10 новими паркоматами:

- вул. Грюнвальдська – від вул. Пястовської до вул. Буйвіда – 5 паркоматів, 147 місць,
- вул. Пястовська – від вул. Грюнвальдської до вул. Сенкевича – 2 паркомати, 43 місця,
- вул. Мінковського – від вул. Грюнвальдської до вул. Сенкевича – 1 паркомат, 68 місць,



OLEKSANDR POLAKOVSKY

- вул. Роентгена – від вул. Грюнвальдської до вул. Сенкевича – 1 паркомат, 50 місць,
- вул. Сухарди – від вул. Грюнвальдської до вул. Сенкевича – 1 паркомат, 31 місце.

Мікрорайон Передмістя Швідницьке (Osiedle Przedmieście Świdnickie) – зона платного паркування, підзона IX – 465 нових

паркувальних місць, які обслуговуються 30 паркоматами:

- вул. Тенчова – від залізничного віадук до вул. Kolejowa – 8 паркоматів, 95 місць,
- вул. Шпитальна – від вул. Тенчова до вул. Грабішинська – 4 паркомати, 51 місце,
- вул. Здорова – від вул. Тенчова до вул. Грабішинська – 3 паркомати, 33 місця,
- вул. Висока – від вул. Грабі-

шинської до вул. Похила – 2 паркомати, 43 місця,

- вул. вул. Тройці – від вул. Проста до вул. Павлова – 1 паркомат, 26 місць,
- вул. Проста – від вул. Грабішинської до вул. Тенчова – 3 паркомати, 56 місць,
- вул. Павлова – від вул. Тенчова до вул. Пілсудського – 3 паркомати, 57 місць,
- вул. Похила – від вул. Шпитальної до вул. Висока – 3 паркомати, 51 місце,
- вул. Kolejowa – від вул. Грабішинської до вул. Тенчова – 3 паркомати, 53 місця.

Мікрорайон Олбін (Osiedle Olbin) – зона платного паркування, підзона XII – 33 нові паркувальні місця, які обслуговуються 2 паркоматами:

- вул. Сенкевича – від вул. Свентокшиської до вул. Бема.

Мікрорайон Старе М'ясто Stare (Osiedle Miasto) – зона В зоні платного паркування у центра міста, підзона III – 22 нові паркувальні місця, які обслуговуються 1 паркоматом:

- вул. Вшистких Швентих – від вул. вул. Швентего Міколая до вул. Чешинського.

Безкоштовні маммографічні обстеження у Вроцлаві: без направлень і без черги

Мамографія – це обстеження молочних залоз, яке рекомендується проводити після 50 років. Обстеження може допомогти виявити ранні пухлинні зміни, що дає пацієнтам можливість швидкого лікування. Обстеження проводиться неінвазивним методом і займає менше 5 хвилин. Воно полягає у виконанні двох рентгенівських знімків.

Пауліна Фалькевич

Підготовка практично не потрібна. Однак в цей день не рекомендується вживати:

- дезодоранти
- тальк
- антиперспіранти

Жінкам у період менструації необхідно перевірити молочні залози на 5–10 день менструального циклу, а жінкам у постменопаузі – у будь-який день.

Медичний центр «Медікс» просить пацієнтів приносити попередні знімки маммографії – якщо вони проводилися, а та-

кож результати ультразвукового дослідження молочних залоз.

Програма раннього виявлення раку молочної залози спрямована на жінок, які:

- перебувають у віці від 50 до 69 років
- не проходили маммографію протягом останніх 24 місяців
- у вас раніше не діагностували молочної залози

Де я можу записатися на обстеження

Реєстрація відкрита з понеділка по п'ятницю з 8.00 до

19.00 та в суботу з 8.00 до 13.00. Для запису на прийом звертайтеся за телефоном 71 34 127 07 або 71 34 127 08.

Місце обстеження: медичний центр «Medix», вул. Гіршфельда 16–17 у Вроцлаві.



FREERIK.COM

To będzie pierwszy taki mecz po 8 latach

W sobotę, 6 sierpnia, piłkarze Śląska Wrocław po raz drugi w tym sezonie PKO BP Ekstraklasy zagrają na Tarczyński Arenie. W 4. kolejce zmierzą się z beniaminkiem – Widzewem Łódź. Będzie to pierwsze ligowe spotkanie tych drużyn od 2014 r., gdy łodzianie po raz ostatni występowali w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Bartosz Moch

Obie drużyny, pomimo że nie zaczęły najgorzej obecnego sezonu, mają coś do udowodnienia. Zarówno Śląsk, jak i Widzew przegrali bowiem swoje spotkania w trzeciej kolejce – Widzew 2:3 z Lechią Gdańsk, a WKS 1:3 z Koroną Kielce.

Podnieść głowy po Koronie

– Musimy podnieść głowy po meczu w Kielcach. Jestem przekonany, że w sobotę zaprezentujemy się lepiej. W pełni skupiamy się już na meczu z Widzewem – mówił po meczu z Koroną Dennis Jastrzebski, który w poprzednim meczu we Wrocławiu (z Pogonią Szczecin) cieszył się ze strzelonego gola.



Piłkarze Śląska oraz ich trener Ivan Djurdjević wierzą, że kibice znów pomogą im odnieść zwycięstwo

Porażka z Koroną była pierwszą w tym sezonie PKO BP Ekstraklasy dla Śląska. Wcześniej pokonali 2:1 Pogoń i bezbramkowo zremisowali w derbach Dolnego Śląska z Zagłębiem Lubin. We Wrocławiu wierzą w to, że w sobotę, podobnie jak w sezonie 2013/2014, Śląsk pokona u siebie Widzew (wówczas WKS wygrał 3:1). – Nadal budujemy zespół. To proces, znacznie bardziej długotrwały niż kilka ligowych kolejek. Jednocześnie nigdy nie przejdziemy obojętnie wobec po-

rażki. Z Widzewem znów zagramy o zwycięstwo. Bardzo liczymy na naszych fanów. W starciu z Pogonią ich doping nas poniósł. Mam nadzieję, że teraz na trybunach będzie ich jeszcze więcej, a my zrobimy wszystko, by podziękować im dobrą grą i trzema punktami – podkreśla trener Ivan Djurdjević.

Bilety już w sprzedaży

Spotkanie Śląska Wrocław z Widzewem Łódź rozpocznie się

w sobotę o godz. 20. Wejściówki na ten pojedynek można kupić na stronie bilety.slaskwroclaw.pl, w punktach stacjonarnych oraz w kasach przy ul. Oporowskiej 62. Sprzedaż odbywa się tu w dni robocze w godz. 10–17.

Planując wizytę na Tarczyński Arenie, warto pamiętać, że w dniu meczu kasy przy ul. Oporowskiej 62 będą czynne jedynie do trzech godzin przed pierwszym gwizdkiem.

Trenuj sporty w hali przy ul. Lubińskiej

Tenis, jogging, crash ball, piłka nożna, a może szlifowanie formy na siłowni? W nowo otwartej krytej hali przy ul. Lubińskiej na wrocławskim Szczepinie zarówno dorośli, jak i dzieci mogą złapać sportowego bakcyła. Obiekt przeszedł gruntowny remont.

Paulina Czarnota

W centrum sportowym do dyspozycji mieszkańców, oprócz zmodernizowanych boisk, są: ścianka

tenisowa, bieżnia lekkoatletyczna, plac zabaw, korty i hale tenisowe oraz siłownia. Całoroczna hala przy ul. Lubińskiej 53 jest obiektem, gdzie znajduje się nowocze-

sne boisko piłkarskie o wymiarach 62 m x 30 m, ze sztuczną nawierzchnią (najnowocześniejsze rozwiązanie sztucznej trawy), oświetleniem i bramkami 2 x 5 m. Boisko główne może być podzielone na 3 mniejsze o wymiarach: 20 x 30 m z bramkami 2 x 3 m. Przystosowane jest do gry w piłkę nożną, a także innych form gry, np. crash ball oraz organizacji turniejów i eventów.

Planujesz turniej albo event? Zarezerwuj

– Hala posiada dobre zaplecze sanitarne: szatnie, natryski i toalety, a samo centrum przy Lubińskiej dysponuje bezpłatnym parkingiem. W zasadzie z każdego miejsca we Wrocławiu dojedziemy do obiektu komunikacją miejską – zachęca Maciej Moczko z Wrocławskiego Centrum Sportu Spartan.

Rezerwacje boiska pod nr. tel. 71 354 81 85 lub mejlowo: lubinska@spartan.wroc.pl.

Akademia Piłkarska Spartan

Na boiskach w hali piłkarskiej przy ul. Lubińskiej prowadzone są także szkolenia piłkarskie dla dzieci w ramach Akademii Piłkarskiej Spartan.

– Jesteśmy akademią, która zapewni właściwy rozwój sportowy dziecku. Treningi są prowadzone przez wykwalifikowanych trenerów w oparciu o najnowocześniejsze metody szkoleniowe, a same zajęcia odbywają się na najnowocześniejszych obiektach sportowych – podkreśla Maciej Moczko.

➤ Więcej informacji na stronie: spartan.wroc.pl/lubinska/pilka-nozna



Na boiskach w hali młodzi wrocławianie mogą trenować piłkę nożną

Tydzień w skrócie

FIM Speedway World Cup, czyli Drużynowy Puchar Świata powróci latem przyszłego roku do Wrocławia. Powrót na Stadion Olimpijski zaplanowano na 25–29 lipca 2023 roku.

Łukasz Kolenda i Aleksander Dziewa znaleźli się w szerokiej kadrze reprezentacji Polski na EuroBasket 2022. Zgrupowanie kadry rozpocznie się 4 sierpnia, a tydzień później zespół wyleci na turniej do Stambułu. EuroBasket dla reprezentacji Polski rozpocznie się 2 września.

Futboliści amerykańscy **Panthers Wrocław** nie dopiszą kolejnych punktów w European League of Football. Wrocławianie przegrali na Stadionie Olimpijskim z Frankfurt Galaxy 29:30. Kolejnym przeciwnikiem będzie ekipa Berlin Thunder, która przyjedzie do Wrocławia 14 sierpnia.

Rezerwy **Śląska Wrocław** pokonały w rozgrywkach eWinner 2. Ligi Zagłębie Lubin 4:3.



WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

PKO BP Ekstraklasa:
6.08, godz. 20,
Tarczyński Arena,
WKS Śląsk Wrocław – Widzew Łódź
(Canal+ Sport)

eWinner 2. liga:
7.08, godz. 13,
Stadion Oporowska,
WKS Śląsk II Wrocław – Polonia Warszawa

III liga mężczyzn:
6.08, godz. 17,
Centrum Kłokoczyce,
Ślęza Wrocław – Górnik II Zabrze

żużel

PGE Ekstraliga:
7.08, godz. 16.30,
Apator Toruń – Betard
Sparta Wrocław
(Canal+ Sport 5)



Festiwal Piwa, Wina i Sera na wrocławskim Rynku 5-7.08

To już piąta edycja Wrocławskiej Fety, czyli Festiwalu Piwa, Wina i Sera. Na imprezę przyjedzie kilkudziesięciu wystawców. Będzie można kupić i posmakować pysznych produktów, wystąpią też eksperci, szefowie kuchni i sommelierzy z wrocławskich restauracji. Na oczach gości powstanie wyjątkowy „wrocławski ser podpuszczkowy feta”.

Kulinarne doznania okraszają muzycznie Good Vibe Dj Set – Free Your Soul oraz First Man On Venus.

Festiwal odbędzie się 5-7 sierpnia na wrocławskim Rynku. W piątek, 5 sierpnia, potrwa od godz. 15 do 22. W sobotę, 6 sierpnia, od godz. 11 do 22, a w niedzielę od godz. 11 do 20. Wstęp jest wolny. Program Festiwalu Piwa, Wina i Sera na l.wroclaw.pl/wroclawska-feta.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
 Pogotowie Ratunkowe: **999**
 Policja: **997**
 Straż Pożarna: **998**
 Straż Miejska: **986**
 Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601 100 100**
 Centrum Zarządzania Kryzysowego: **71 770 22 22**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)
 Pogotowie energetyczne: **991**
 Pogotowie gazowe: **992**
 Pogotowie ciepłownicze: **993**
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Infolinie

Centrum Informacji Turystycznej: **71 344 31 11** (pn.-pt. 9.00-19.00)
 Punkt Informacji dla Obcokrajowców: **71 772 49 50** (pn.-pt. 9.00-16.00)
 Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **71 777 89 61** (Biuro Wrocław Bez Barier, pn.-pt. 7.45-15.45)
 Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **71 777 77 77** (pn.-pt. 8.00-18.00)

Ważne telefony – inne

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **71 310 06 46** (pn.-pt. 7.00-14.00)
 Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **71 770 22 22** (całodobowo) lub **71 799 67 00** (pn.-pt. 7.45-15.45)
 Zgłoś niebezpiecznego psa lub kota: **986** (całodobowo) lub **71 362 56 74** (pn., śr., czw., pt 9.00-16.30, wt. 9.00-18.30, sb., nd. 9.00-15.00)
 Zgłoś awarię do ZDiUM: **71 376 00 22, 19501** (całodobowo)
 Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **71 34 09 655** (pn.-pt. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00)
 Biuro Obsługi Pasażera MPK: **71 321 72 70/71** (pn.-pt. 7.00-21.00)
 Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionych: **71 376 08 96** (pn.-pt. 8.00-14.00, śr. 8.30-16.00)
 Miejski Rzecznik Konsumentów: **71 777 79 02** (pn.-pt. 7.45-15.45)
 Taxi Senior: **794 123 124**
 Telefon Zaufania MOPS: **512 198 939**

Napisz do nas!

REDAKCJA

pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
 e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
 Ewa Wapłak

Redaktor wydania
 Paulina Czarnota

DRUK

AGORA
 ul. Daniszewska 27
 03-230 Warszawa

WYDAWCA
 Gmina Wrocław



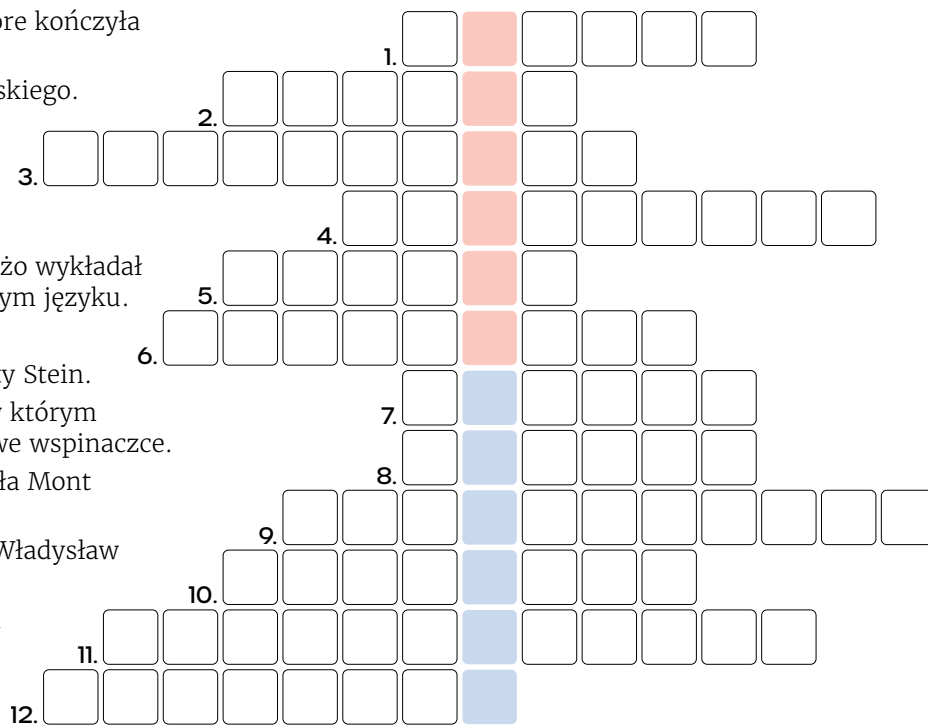
Letnie Brzmienia: Ania Dąbrowska 12.08

Letnie Brzmienia to cykl ponad 100 koncertów na świeżym powietrzu w 13 miastach z 22 najpopularniejszymi polskimi artystami. Trasa koncertowa trwa całe wakacje. We Wrocławiu prawdziwie gwiazdorska obsada zagra na placu przed Impartem. Sierpniową odsłonę koncertów w naszym mieście rozpocznie Ania Dąbrowska (12.08). Wszystkie koncerty przed Impar-

tem (ul. Mazowiecka 17) rozpoczynają się o godz. 20. Pojedynczy bilet kosztuje od 89 zł, karnety są w cenie 279 zł. Szczegółowy harmonogram koncertów, regulamin zakupu biletów i uczestnictwa oraz wszelkie zmiany znajdziecie na stronach www.letniebrzmienia.pl oraz www.goodtaste.pl. Portal www.wroclaw.pl jako patron wydarzenia będzie miał do wygrania bilety. Sprawdzajcie w zakładce www.wroclaw.pl/najnowsze-konkursy.

KRZYŻÓWKA NR 95

- Popularna nazwa wrocławskiego liceum, które kończyła Wanda Rutkiewicz.
- Wojenny pseudonim Władysława Bartoszewskiego.
- Instytucja, której Bartoszewski przekazał swoje prywatne archiwum.
- Dziedzina nauki, którą zajmowała się Edyta Stein.
- Kraj, w którym Bartoszewski regularnie i dużo wykładał na uniwersytetach, mówił biegle w tamtejszym języku.
- Drugie imię zakonne Edyty Stein.
- Ulica, przy której pochowani są rodzice Edyty Stein.
- ... Janowickie, pasmo górskie w Sudetach, w którym Wanda Rutkiewicz stawiała pierwsze kroki we wspinaczce.
- Miesiąc, w którym Wanda Rutkiewicz zdobyła Mont Everest.
- Miasto, z którym szczególnie był związany Władysław Bartoszewski.
- Zgromadzenie zakonne, do którego wstąpiła Edyta Stein.
- Góry, w których zginęła Wanda Rutkiewicz.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy



operatora. W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **95.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić roz-

wiązaniem krzyżówki). Na odpowiedzi czekamy do **11 sierpnia br. do godz. 20**. Trzech zwycięzców wyłonimy zgodnie z regulaminem spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do 18 sierpnia br. Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z numeru telefonu 71 776 71 00. **UWAGA!** Według regulaminu nagrodę można wygrać raz

na 12 miesięcy. W tym wydaniu do zdobycia są bluza i dwa worki z herbem Wrocławia. Zwycięzcy z nr. 93 (hasło: MakroWrocław) to pani Patrycja (bluza), panie Grażyna i Barbara (worki). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs